

# KOMBATANT

BIULETYN URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH



12 (179)

Grudzień 2005

ISSN 0867-8952



80 lat Grobu Nieznanego Żołnierza



Znaki naszej wspólnoty



Fot. Ewa Dumin



Warszawiacy złożyli wiązanki kwiatów w miejscu papieskiego ołtarza z roku 1979

**11** listopada br. Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski wręczył w Pałacu Prezydenckim ordery i odznaczenia z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Między innymi:

**Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski** odznaczony został

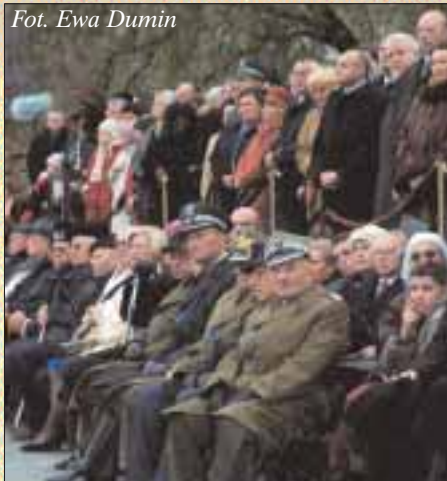
– generał brygady **Stanisław Nałęcz-Komornicki** – za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, za integrowanie środowisk kombatanckich oraz krzewienie tradycji oręża polskiego;

**Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski** odznaczeni zostali m.in.:

– **Roman Jagiełło-Jagel** – w uznaniu wybitnych zasług dla współpracy polsko-izraelskiej, za działalność na rzecz środowisk kombatanckich;

– **plk Mieczysław Sawicki** – za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, za działalność na rzecz środowisk kombatanckich w Polsce i za granicą.

Fot. Ewa Dumin



Obok parlamentarzystów i przedstawicieli najwyższych władz państwowych – w łóżach honorowych zasiadli Kawalerowie Orderu Wojennego Virtuti Militari



Fot. Ewa Dumin

Delegacja państwowa złożyła wieńce przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego



Fot. Ewa Dumin

Wieniec od Kapituły Orderu Wojennego Virtuti Militari złożyli: gen. bryg. Stanisław Nałęcz-Komornicki (Kancelarz Kapituły), plk Mieczysław Sawicki, plk Stefan Starba-Baluk, gen. bryg. Zbigniew Ścibor-Rylski. Wieniec od Urzędu i Rady do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych złożyli: kierownik UdSKiOR minister Jan Turski oraz jego zastępca, wiceminister Jerzy Kozłowski w asyście dyrektora Departamentu Wojskowego Urzędu, plk. Jana Ozgi



Fot. Ewa Dumin

11 listopada 2005 r.

– Narodowe Święto Niepodległości

## Znaki naszej wspólnoty...

W 1918 roku, po ponad 120. latach niewoli odzyskaliśmy państwowość. Za wolność przyszło jednak zapłacić żołnierską krwią i życiem.

Od osiemdziesięciu lat Grób Nieznanego Żołnierza jest symbolem wierności Rzeczypospolitej oraz hołdem, jaki Naród składa Nieznanemu Żołnierzowi, który wyznaczał szablą i bagnetem Jej granice.

Jest miejscem szczególnym – w tym skromnym mauzoleum zawiera się ogrom polskiego patriotyzmu, bohaterstwa i poświęcenia dla Ojczyzny. Jest miejscem, przy którym w chwilach uroczystych wyraźnie zaznaczają się symbole narodowe – godło, barwy i hymn – oraz znaki wojskowe.

Znaki naszej wspólnoty.

Po raz szesnasty po II wojnie światowej – 11 listopada obchodziliśmy Narodowe Święto Niepodległości, przywrócone w 1989 roku jako państwowe. Centralna uroczystość obchodów odbyła się na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie przed Grobem Nieznanego Żołnierza. W uroczystej odprawie wzięli udział parlamentarzyści, przedstawiciele najwyższych władz państwowych i Wojska oraz władz samorządowych stolicy i województwa, organizacji kombatanckich, harcerskich, korpusu dyplomatycznego i duchowieństwa. Licznie przybyli też mieszkańcy stolicy. Obecny był Biskup Polowy Wojska Polskiego gen. bryg. **Tadeusz Płoski**, który wcześniej przewodniczył w Bazylice Świętego Krzyża uroczystej Mszy św. w intencji Obronców Ojczyzny.

Oddano 12 salw armatnich. Delegacje złożyły wieńce na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. W Apelu Pamięci przypomniano wszystkich żołnierzy, którzy oddali życie za Polskę na przestrzeni dziejów.

\*\*\*

W czasie szczególnym odbyła się uroczystość związana z 87. rocznicą odzyskania przez Rzeczpospolitą niepodległości. Dzień po uzyskaniu przez Radę Ministrów wotum zaufania w Parlamencie. Niemal w przededniu końca kadencji obecnego Prezydenta RP. Toteż w swoim przemówieniu Prezydent RP **Aleksander Kwaśniewski** podziękował Rodakom za wspólną pracę dla Polski i zawarł życzenia dla następcy – Prezydenta elekta **Lecha Kaczyńskiego**. Podkreślał: *Rzeczpospolita jest czymś, co powinno nas łączyć (...) niezależnie od naszych biografii, doświadczeń i poglądów*. Przywołał także słowa Papieża **Jana Pawła II**: *Solidarność – to znaczy: jeden i drugi, skoro brzemię, to brzemię niesione razem, we wspólnocie. A więc nigdy: jeden przeciw drugiemu. Jedni – przeciw drugim...*

Ewa DUMIN



# *Szanowni Państwo! Drodzy Kombatanci i Osoby Represjonowane!*

**K**ończy się rok, który z pewnością będzie często przywoływany we wspomnieniach, na kartach podręczników szkolnych, w syntezach dziejów. To był bowiem czas brzemienny w znaczące wydarzenia, przeżycia, emocje...

Pamiętamy odchodzenie pierwszego Papieża Polaka Jana Pawła II, uznanego przez cały świat za wielki autorytet. Jego cierpienia pozwoliły i młodszym zrozumieć lepiej stany ducha i przeżycia będące udziałem ludzi starszych, schorowanych, a takimi są – w różnym stopniu – i weterani walk o niepodległość Rzeczypospolitej.


Martwiliśmy się narastaniem w 2005 roku fali terroru, wybuchaniem nowych ognisk niepokojów społecznych, narodowościowych i politycznych, powtarzającymi się kataklizmami przyrodniczymi, a opinię publiczną często bulwersowały tragedie ludzkie, także dziejące się blisko nas.

Był to i rok trudnych wyborów w Ojczyźnie – mamy nowego Prezydenta RP, Parlament, Radę Ministrów... Proces zmian się nie zakończył – z pewnością zaznaczy się w środowiskach kombatanckich oraz w instytucjach państwowych i samorządowych z nimi współdziałających.

Za chwilę jednak zaświeci ta najbardziej oczekiwana Wigilijna Gwiazdka i zasiądziemy przy świątecznych stołach, a wkrótce powitamy rok 2006.

Proszę przyjąć najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości z samych pomyślnych zdarzeń w Kraju, w naszych organizacjach i w gronach rodzinnych...

Wznoszę Noworoczny Toast za polskich Kombatantów i Osoby Represjonowane, za Państwa Bliskich, za Koleżanki i Kolegów rozsianych po świecie, za rozwój Rzeczypospolitej Polskiej.



Jan Turski  
Warszawa, 24 grudnia 2005 r.

*Z nim związany jest nasz honor, duma i sława*

# Warszawa miejscem wiecznego spoczynku Nieznanego Żołnierza

W dniu 2 listopada 1925 r., punktualnie o godzinie 6 rano, pociąg specjalny wiozący szczątki bezimiennego bohatera wjechał na Dworzec Główny w Warszawie. Pomimo wczesnych godzin rannych, na dworcu oczekiwały na jego przyjazd tysiące ludzi: młodzież szkolna, rzemieślnicy, skauci, sokoły, kombatancki, inwalidzi wojenni, studenci. Przed dworcem czekała orkiestra wojskowa i kompanie honorowe 30 i 36 pułku piechoty oraz kompania honorowa straży ogniowej.

Na peronie na przyjazd specjalnego pociągu oczekiwali: gen. dyw. **Władysław Sikorski**, przedstawiciele rządu, duchowieństwa i nieprzebrane tłumy społeczeństwa. Pociąg wjeżdżał na peron wolno i majestatycznie. Na lokomotywie widoczny z daleka Orzeł Biały. W środku wagon tonący w kwiatach z sarkofagiem Nieznanego Żołnierza. Gdy pociąg zatrzymał się, ksiądz dziekan **Niewiarowski** poświęcił trumnę, po czym ośmiu sierżantów, kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari, wzięło ją na ramiona i ustawiło na lawecie armatniej. Trumnę okryto szkarłatnym całunem atlasowym z wyhaftowanym Białym Orłem. Gdy kondukt ruszył, na jego czele szła orkiestra wojskowa, poczet sztandarowy i kompania honorowa 30 pułku piechoty. Za nią duchowieństwo, sarkofag Nieznanego Żołnierza ciągniony przez trzy pary siwych koni. Następnie symboliczna rodzina: dwie matki, dwie wdowy, dwie sieroty i dwóch inwalidów wojennych. Dalej gen. Wł. Sikorski w otoczeniu generalicji i oficerów starszych, delegacje ze sztandarami, powstańcy styczniowi, hallerczycy, strzelcy, dowórczy, członkowie stowarzyszeń, klubów sportowych i straży ogniowej.

Kondukt przemieszczał się wolno Alejami Jerozolimskimi, Nowym Świątem, Krakowskim Przedmieściem, przez plac Zamkowy do Katedry św. Jana, przed którą Nieznanego Żołnie-

rza powitał biskup polowy **Stanisław Gall**. Teraz trumna spoczęła na ramionach ośmiu podoficerów, ułanów, kawalerów Virtuti Militari, którzy ustawili ją na katafalku pośrodku katedry. O godz. 10 do świątyni wniesiono sztandary z wszystkich Okręgów Korpusów, wśród nich osiem historycznych sztandarów przechowywanych w Mu-



Grób Nieznanego Żołnierza – widok przedwojenny

zeum Wojska oraz sztandary wojskowe z jednostek garnizonu stołecznego.

Na uroczystość do katedry przybył Prezydent RP **Stanisław Wojciechowski** w towarzystwie swego adiutanta, gen. bryg. **Mariusza Zaruskiego**, marszałek Senatu **Wojciech Trąmpczyński**, marszałek Sejmu **Maciej Rataj**, gen. broni **Józef Haller**, gen. broni **Tadeusz Rozwadowski**, gen. dyw. **Lucjan Żeligowski**, władze stolicy, attache wojskowi Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch, Belgii, Stanów Zjednoczonych, Japonii, Czechosłowacji, Rumunii, Finlandii, Łotwy i Estonii. Nabożeństwo żałobne celebrował Prymas Polski ks. kardynał **Aleksander Kakowski**, a homilię wygłosił ks. prałat prof. **Antoni Szlagowski**, mówiąc m.in.:

„... *Kto jesteś ty – nie wiem. Gdzie dom twój rodzinny – nie wiem, kto twoi*

*rodzice – nie wiem i wiedzieć nie chcę, i wiedzieć nie będę, aż do dnia sądenego. Wielkość twoja w tym, żeś nieznanym.*”

Mszę św. zakończył Marsz Żałobny Fryderyka Chopina wykonany przez orkiestrę opery warszawskiej pod dykcją **Emila Młynarskiego**. Teraz trumnę Nieznanego Żołnierza znów umieszczono na lawecie armatniej. Orkiestra zagrała hymn narodowy. Pochyliły się sztandary, rozdzwoniły dzwony kościelne, ścisnęły gardła.

Kondukt żałobny ruszył w stronę Pałacu Saskiego. Po obu jego stronach niezmiernie tłumy ludności stolicy. Przed pomnikiem Mickiewicza kondukt zatrzymał się. Tu połączone chóry wykonały specjalnie przygotowane utwory. Przed pomnikiem księcia Józefa wartę honorową zaciągnęli żołnierze Wojska Polskiego w historycznych mundurach. Przed Pałacem Saskim, wobec pochylonych sztandarów, ośmiu podoficerów wzięło trumnę na ramiona po raz ostatni. W momencie opuszczania jej do niszy grobowej delegat Związku Obrońców Lwowa dotknął wieka mieczem ofiarowanym przez powstańców z Górnego Śląska.

Gdy trumna spoczęła w grobowcu, obok niej ustawiono 14 urn z ziemią z pól bitewnych. Minister **Władysław Sikorski** włożył tam również akt erekcyjny w następującym brzmieniu:

„*Na wieczną chwałę imienia polskiego i dla bohaterstwa, które nie potrzebuje nazwiska, aby być najwyższej czci godny. W siódmą rocznicę podjęcia walki o całość granic zmartwychwstałej Rzeczypospolitej i siódmego roku odzyskania przez naród polski niepodległości, roku Pańskiego 1925 w dniu Złotym 2 listopada o godzinie 13.00.*

*Naród i rząd Najjaśniejszej Rzeczypospolitej z jej prezydentem Stanisławem Wojciechowskim na czele, przy udziale przedstawicieli Izb Ustawodawczych, duchowieństwa trzech wy-*



*znań, wojska, władz państwowych i samorządowych, stowarzyszeń społecznych i licznych tłumów narodu, złożył w grobowcu, na placu Saskim w stołecznym mieście Warszawie wzniesionym, wydobyte ze wskazanego losem pobjowiska lwowskiego zwłoki żołnierza polskiego, który poległ za Ojczyznę, składając w ten sposób hołd tysiącom bohaterów, którzy w ciągu 130-letniej walki o wolność legli na polu chwały za sprawę narodu...*

*... Wzniósłszy w stolicy, w sercu Rzeczypospolitej Polskiej, grobowiec Żołnierza Polskiego, który poległ za Ojczyznę, złożony doń żołnierskie szczątki – rząd Rzeczypospolitej Polskiej przekazuje... ten grobowiec i spoczywające w nim relikwie stołecznemu miastu Warszawie w osobach przedstawicieli władz samorządu miejskiego po wieczne czasy, zalecając, aby stolica, jako przedstawicielka innych miast i wsi polskich, opieką należytą i czcią otoczyła ten najpiękniejszy pomnik zwycięskiej walki o wolność i niepodległość narodu.”*

Punktualnie o godz. 13.00 rozległ się wystrzał armatni, wzywający stolicę, a z nią cały naród, do jednej minuty ciszy i skupienia. Jak Polska długa i szeroka odkryły się głowy, zamarł ruch na ulicach, nastąpiła cisza. Tylko w górze rozległ się głuchy warkot samolotów i łopot chorągwi poruszanych podmuchami wiatru. Po chwili w Ogrodzie Saskim 1 dywizjon artylerii konnej oddał 21 salw artyleryjskich. Po nich rozległ się hymn narodowy, oddziały wojskowe sprezentowały broń, pochylili się sztandary, delegacja Lwowa złożyła na trumnie garść ziemi z Jego lwowskiej mogiły.

Gdy zawarła się płyta nad szczątkami Nieznanego Żołnierza, prezydent Stanisław Wojciechowski zapalił jeden z pięciu zniczy – symbolizujących ogień niegasnącej pamięci. Rozpoczęło się składanie wieńców.

Pierwszy wieniec złożył Prezydent Rzeczypospolitej, drugi był od Sejmu, trzeci od Senatu, czwarty złożyła delegacja Francji, piąty – Wielkiej Brytanii i kolejno: Stanów Zjednoczonych, Łotwy, Japonii, Szwecji, Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii, Belgii, Finlandii,

Estonii, Włoch, Węgier, Portugalii, Grecji, Turcji, następny od Policji Państwowej i delegacji Ziemi Chełmskiej.

Następnie ruszył niezmierny potok ludzi, którzy z najwyższym dostojstwem oddawali hołd prochom Nieznanego Żołnierza. Gdy zapadł mrok, wszędzie płonęły znicze, lampiony i pochodnie. Przy Grobie na honorowej wawrze stanęli żołnierze 36 pułku Legii Akademickiej.

\*\*\*

2 listopada 1925 r. w centralnym punkcie kolumnady, wzniesionej w latach 1838-1841 przez architekta Ada-



Fot. Ewa Dumin



Fot. Ewa Dumin

*Grób Nieznanego Żołnierza – współcześnie*

ma Idzikowskiego (1798-1879), spoczął Polski Żołnierz Nieznany. Grobowiec urządzono pod trzema arkadami centralnymi, przy czym pozostałe służyły za przejścia dla powszechnego użytku.

Środek grobowca urządzono w kształcie prostokątnego czworoboku, otoczonego czterema płytami z czarnego polerowanego granitu obramowanego białym marmurem. Całość miała kształt krzyża. W środku złożono trumnę, a otwór zakryto płytą z piaskowca, na której wryto słowa:

**„TU LEŻY ŻOŁNIERZ POLSKI  
POLEGŁY ZA OJCZYZNĘ”.**

\*\*\*

Na wewnętrznych ścianach filarów umieszczono cztery granitowe tablice z nazwami pól bitewnych i datami stożonych bitew w latach 1914-1920.

Treść tablic, podobnie jak w czasach najnowszych wzbudzała najczęściej kontrowersji. Od samego początku założono, że na Grobie Nieznanego Żołnierza zostaną wmurowane cztery tablice. Pierwsza poświęcona walkom naszych przodków, począwszy od Cedyni aż po konfederację barską (972-1768), druga – powstaniom narodowym (1792-1864), trzecia – zmaganiom Polaków w czasie I wojny światowej (1914-1918), wreszcie czwarta walkom o scalenie granic i utrwalenie niepodległego bytu państwa (1918-1920).

Ostatecznie na czterech granitowych tablicach znalazły się pobjowiska tylko z lat 1914-1920. Nieznane są przyczyny zmiany pierwotnie przyjętej koncepcji. Sądzić jedynie wypada, że autorzy pragnęli nawiązać do tradycji grobowców Nieznanego Żołnierza we Francji, Wielkiej Brytanii, Włoszech, Belgii i Stanach Zjednoczonych. Ponadto uwzględniono zapewne emocjonalną stronę uczuć Polek i Polaków, którzy w tym okresie stracili ponad 2 miliony najbliższych. Niewiele krajów na świecie, uczestniczących w I wojnie światowej, okryło się taką głęboką żałobą. Ginęli w różnych częściach Europy, nie zawsze pod polską komendą i najczęściej bezimiennie.

Twórcy Grobu dążyli, aby wzbudzał on w sercach każdego Polaka powiązania osobiste. Odrzucili więc ideę budowania panteonu oręża polskiego. Zrezygnowali z zamiaru sięgania do wydarzeń z dawnej historii, m. in. Cedyni, Grunwaldu, Kircholmu, Chocimia i Wiednia. Oddalono nawet wnioski o upamiętnienie powstań narodowych.

Idea tak utworzonego Grobu święciła tryumf aż do naszych dni. Każdy Polak, który choć raz był przy warszawskim Grobie, zachował w swej pamięci jego wygląd i treść ideową. Dla każdego z nas Grób ten ma charakter szczególny. Z nim związany jest nasz honor, duma i sława.

Od jednych Żołnierz Nieznany pragnie ły serdecznej, od drugich zadumy, od zakochanych, szczęśliwych uśmiechu, od zwaśnionych milczenia, zgody i pojednania, od wrogów uznania dla żołnierskich wartości.

płk doc. dr hab. Witold LISOWSKI

## Więzionym w Cytadeli

W przededniu Narodowego Święta Niepodległości, 9 listopada br., w Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej odsłonięto tablicę upamiętniającą uwięzienie Marszałka Józefa Piłsudskiego w Cytadeli 18 kwietnia 1900 r., skąd wywieziono go do Petersburga 15 grudnia 1900 r. Dyrektor Muzeum Niepodległości dr **Andrzej Stawarz**



Fot. Agnieszka Boruszkowska

wręczył podziękowania przedstawicielowi Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych, która wspomogła renowację tablicy oraz prof. **Wiesławowi Janowi Wysockiemu**, a także przedstawicielowi środowiska Piłsudczyków **Leszkowi Ząbkowi**. Po uroczystości złożono wieńce w Bramie Straceń Cytadeli Warszawskiej.

A. B.

*Oddawali życie za wolną Ojczyznę*

## W rocznicę powstania Legii Akademickiej

Z okazji 87. rocznicy powstania Legii Akademickiej na Uniwersytecie Warszawskim 10 listopada br. odbyła się uroczystość, w której wzięli udział m.in. weterani, przedstawiciele władz państwowych, delegacje Senatów warszawskich uczelni oraz studenci.

G ości powitała rektor UW, prof. **Katarzyna Chałasińska-Macukow**, która przypomniała historię Ochotniczej Legii Akademickiej, uformowanej w listopadzie 1918 r. ze studentów UW, Politechniki Warszawskiej, Wyższej Szkoły Handlowej i SGGW – przekształconej później w 36 Pułk Piechoty „Legii Akademickiej” (obecnie tradycje Legii podtrzymuje 36 Brygada Zmechanizowana im. Legii Akademickiej w Trzebiatowie). Uroczystość poprowadził prezes Rady Naczelnej **ŚZZAK Karol Perłowski**, który przypominając o wydarzeniach sprzed 87 lat poprosił o chwilę zadumy nad tamtym, młodym pokoleniem, które ofiarnie służyło Ojczyźnie. Następnie delegacje złożyły kwiaty przed tablicą pamiątkową.

## Żołnierzom Polskiej Organizacji Wojskowej

Na dzień przed centralnymi obchodami Narodowego Święta Niepodległości, 10 listopada br. odbyła się uroczystość przed Pomnikiem Polskiej Organizacji Wojskowej na pl. Małachowskiego w Warszawie. Uczestnicząc w ceremonii dyrektor Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON **Krzysztof Sikora** wezwał do złożenia hołdu „*tym, którzy oddali życie, abyśmy mogli żyć w wolnym kraju. Niech znamienny napis, wryty na cokole Pomnika Pe-*



Fot. Agnieszka Boruszkowska

*Przed Pomnikiem POW kwiaty złożyli m.in. przedstawiciele Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Kancelarii Rady Ministrów, MON, UdSKiOR, władz województwa i miasta, KIK-u, harcerzy i młodzieży szkolnej*

*owiaka – SŁUŻBA I ŚMIERĆ BEZIMIENNA DLA WZNIOSŁEJ SPRAWY OJCZYZNY – będzie mottem dla nas w codziennej służbie i pracy dla Polski”.* Następnie zmówiono modlitwę ekumeniczną za tych, którzy przelali krew za Ojczyznę i odczytano Apel Poległych. Uroczystość przed Pomnikiem Peowiaka zakończyło złożenie wieńców.

A. B.

Po ceremonii kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych minister **Jan Turski** odznaczył Medalem „Pro Memoria” rektorów i pracowników warszawskich uczelni: UW, SGH, SGGW i Politechniki Warszawskiej zaangażowanych we współpracę ze środowiskami kombatanckimi 36 pp Legii Akademickiej oraz jednostką, która dziedziczy sztandar i tradycje Legii. Minister Jan Turski odznaczył też



Przemawia prezes RN ŚZZAK Karol Perłowski



*Odznaczeni Medalem „Pro Memoria”. Od lewej rektor UW prof. Katarzyna Chałasińska-Macukow, por. Maria Szydłuk – członek Zarządu Okręgu Warszawskiego ŚZZAK i prezes Środowiska Zgrupowania „Róg”, kpt. Wiesław Gniazdowski – prezes Zarządu Środowiska Grupy Bojowej „Krybar” oraz por. Ryszard Zieliński – prezes Środowiska Zgrupowania „Bartkiewicz” ŚZZAK*

Medalem „Pro Memoria” rektora Kościoła Akademickiego Św. Anny, ks. **Bogdana Bartoła** oraz byłych członków Legii, którzy w szeregach AK walczyli w Powstaniu Warszawskim.

Tekst i zdjęcia Agnieszka BORUSZKOWSKA



# U honorowani za pracę na rzecz środowisk kombatanckich

9 listopada br. kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, minister Jan Turski gościł grupę osób pełniących ważne funkcje publiczne, którym złożył serdeczne podziękowania za współpracę z Urzędem oraz wręczył Medale „Pro Memoria” za wybitne zasługi w zakresie upamiętniania tradycji walk o niepodległość Polski, a także za działalność na rzecz środowisk kombatanckich.

Medalem „Pro Memoria” uhonorowani zostali: Biskup Warszawsko-Praski arcybiskup **Sławoj Leszek Głódź** – b. wieloletni Biskup Polowy Wojska Polskiego oraz Krajowy Duszpasterz Kombatantów; **Krzysztof Pater** – były minister Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej; były Konsul Generalny w Sankt Petersburgu; minister pełnomocny **Eugeniusz Mielcarek**; były kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych prof. **Adam Dobroński**; były zastępca kierownika



Fot. Ewa Dumini

Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych **Jan Kołtun**; prezes Instytutu Pamięci Narodowej prof. **Leon Kieres**; naczelny dyrektor Archiwów Państwowych doc. dr hab. **Daria Nałęcz**; dyrektor Muzeum Łazienki Królewskie – prof. dr hab. **Marek Kwiatkowski**; przewodniczący Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” – prof. dr hab. **Jerzy Sułek**.

Dziękując zebranych, minister Jan Turski podkreślił, że w sprawach kombatanckich wykraczali poza zakres obowiązków okre-

ślonych w statucie kierowanych przez siebie instytucji. Przypomniał także ideę ustanowienia Medalu „Pro Memoria” w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej:

– *Organizując uroczystości rocznicowe, Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych przyjął założenie, że mają one w swoim przebiegu odzwierciedlać złożoną, dramatyczną historię Polski. Jednocześnie kierowaliśmy się przekonaniem, że cenna była krew każdego żołnierza przelana za Polskę i że wszystkie drogi wiodły do Ojczyzny...*

*Ustanowiliśmy go nie jako medal zwycięstwa, ale – ku pamięci. 8 maja 1945 r. nie dla wszystkich bowiem był datą zwycięstwa. Dla części spośród tych, którzy walczyli o Niepodległą ta data stała się cezurą, która wyznaczała dalszy ciąg bolesnych doświadczeń i ran, lecz bardziej dotkliwych – bo zadanych przez rodaków.*

Minister Jan Turski mówił także o tym, że w ostatnich latach udało się zbudować Urząd przyjazny, który – jako naczelny – stosował zasadę szacunku dla wszystkich kombatantów i osób represjonowanych. Stał się on instytucją potrzebną kombatantom, toteż utrzymanie go jako Ich instytucji, troszczącej się o spokój i godziwe warunki bytowania – są obowiązkiem państwa wobec tych zasłużonych ludzi – bohaterów walki o niepodległą Polskę.

E. D.

## Walczyli pod Tobrukiem i o Monte Cassino

Z okazji Narodowego Święta Niepodległości kierownik UduSKIOR minister **Jan Turski** 15 listopada br. spotkał się z najstarszymi weteranami z Krajowego Związku Byłych

Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie – Środowiska 2 Polskiego Korpusu. Na spotkanie przybyli: por. **Zenon Siarkiewicz**, skarbnik w Zarządzie Środowiska 2 PK, por. **Antoni Lipka**, wiceprezes Zarządu Krajowego Związku, prezes Zarządu Środowiska 2 PK oraz por. **Jan Kruk**, członek Krajowego Związku BŻ PSZnZ. W spotkaniu uczestniczył naczelnik Wydziału Stowarzyszeń **Jan Krystek**. Minister Jan Turski uhonorował Jubilatów Medalem Urzędu.



Fot. Agnieszka Boruszkowska

A. B.

## Zasłużony Jubilat

7 października br. obchodzący 80-lecie urodzin **Leszek Czarnota-Czarny**, sekretarz generalny Krajowego Związku Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, był gościem kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Minister **Jan Turski**, wraz z życzeniami zdrowia i wszelkiej pomyślności, w dowód uznania za zasługi w pracy na rzecz



Fot. Andrzej Głęb

środowisk kombatanckich wręczył Jubilatowi Medal Urzędu. W spotkaniu uczestniczyli: prezes Środowiska 2 Polskiej Dywizji Strzelców Pieszych **Włodzimierz Cieszkowski**, dyrektor Departamentu Stowarzyszeń i Spraw Socjalnych **Krzysztof Skolimowski** oraz naczelnik Wydziału Współpracy ze Stowarzyszeniami **Jan Krystek**.

K. H.

## Nasze powroty...

4 listopada br. w Centralnej Bibliotece Rolniczej w Warszawie odbyła się II część konwersatorium „Nasze powroty” zorganizowanego przez Fundację „Moje Wojenne Dzieciństwo”, przy wsparciu finansowym Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz Urzędu m.st. Warszawy.

Konwersatorium rozpoczęło odczytanie przez **Annę Zielińską** referatu p.t. „Gdzie jest mój dom”. Z kolei prezes Fundacji „Moje Wojenne Dzieciństwo” **Eulalia Rudak** odczytała wspomnienia z czasów II wojny światowej, zatytułowane „Powroty”.

Następnie kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, minister **Jan Turski** oraz jego zastępca, wiceminister **Jerzy Kozłowski** odznaczili Eulalię Rudak Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, nadanym decyzją Prezydenta RP **Aleksandra Kwaśniewskiego** z dnia 18.10.2005 r.



Fot. Katarzyna Hoppe

Odnaczona Krzyżem Komandorskim OOP Eulalia Rudak, minister Jan Turski oraz wice-minister Jerzy Kozłowski

Minister Jan Turski wymienił zasługi odznaczonej, która już w wieku 12 lat działała w Szarych Szeregach i z Powstania Warszawskiego została wywieziona do Auschwitz. Eulalia Rudak otacza stałą opieką kilkadziesiąt opuszczonych mogił żołnierzy Podziemia i Szarych Szeregów, znajdujących się na warszawskich cmentarzach. W 1999 r. założyła Fundację „Moje Wojenne Dzieciństwo”, która uzyskała status organizacji pożytku publicznego. Fundacja kultywuje pamięć o najmłodszych uczestnikach tragicznych wydarzeń II wojny

światowej – dzięki niej wydano już 14 tomów wspomnień pt. „Moje wojenne dzieciństwo” w nakładzie 1500 egzemplarzy każdy tom.



Występ Orkiestry z Chmielnej wprowadził uczestników w radosny nastrój

W dalszej części spotkania **Stanisław Soszyński** przedstawił Plenery Architektów Warszawskich pt. „Dzisiejsze



Fot. Katarzyna Hoppe

Przybyli na spotkanie zostali ugostzeni prawdziwym domowym poczęstunkiem

Piękno Warszawy”. Spotkanie odbyło się w niemal rodzinnej atmosferze, a towarzyszył mu prawdziwy domowy poczęstunek.

## Posiedzenie Zespołu do Spraw Publikacji i Wydawnictw

4 listopada br. odbyło się posiedzenie Zespołu do Spraw Publikacji i Wydawnictw, ostatnie z planowanych w 2005 r. W pierwszej części – podsumowującej roczną działalność – uczestniczyli minister Jan Turski oraz zaproszeni prezesi wydawnictw współpracujących z Urzędem.

Podsumowując roczną działalność zespołu oraz współpracę z wydawnictwami, kierownik Urzędu podkreślił wielki dorobek i zasługi w upamiętnianiu tradycji walk o niepodległość oraz uhonorował Medalami „Pro Memoria”: **Mariana Kotarskiego** (Oficyna Wydawnicza „Rytm”), **Zbigniewa Markerta** (Oficyna Wydawnicza „Ajaks”), **Jana Rodzima** (Oficyna Wydawnicza „Aspra-JR”) i **Andrzeja Wrońskiego** (Wydawnictwo „Neriton”). Medale otrzymali wszyscy członkowie Zespołu: dr **Andrzej Chmie-**



Fot. Katarzyna Hoppe

larz, dr **Janusz Gmitruk**, prof. **Tadeusz Panecki**, prof. **Kazimierz Przybysz**, prof. **Tadeusz Rawski**, dr **Władysław Stępnia**

Urząd w br. wsparł wydanie 80 pozycji wydawniczych. Dzięki temu ponad 1500 książek poświęconych najnowszej historii Polski (w formie nagród za udział w konkursach czytelniczych oraz podarunków) mogło trafić do rąk młodzieży, do bibliotek szkolnych, domów pomocy społecznej dla kombatantów oraz bibliotek w placówkach polonijnych działających za granicą.

Przedstawiciele Wydawnictw wysoko ocenili działalność kierownictwa Urzędu w zakresie upamiętniania tradycji walk o wolność i niepodległość Polski. Uczestnicy spotkania podkreślali również dobrą, opartą na czytelnych zasadach współpracę z Departamentem Stowarzyszeń i Spraw Socjalnych oraz merytoryczną, a jednocześnie pełną życzliwości pracę Zespołu Dotacji – **Elżbiety Demczyk**, **Wiolety Szymborskiej** i **Jerzego Rozeńskiego**.

Jan KRYSTEK  
Naczelnik Wydziału  
Współpracy ze Stowarzyszeniami



**11 maja w Radomsku**, w Galerii Muzeum Regionalnego odbyło się uroczyste spotkanie z okazji 60. rocznicy zakończenia działań zbrojnych o Wolną i Niepodległą Polskę. W spotkaniu uczestniczył kierownik UdSKIOR, minister Jan Turski, który wręczył Medale „Pro Memoria” osobom zasłużonym w upamiętnianiu tradycji niepodległościowych.

**11 maja w Koszalinie**, z okazji 60. rocznicy zakończenia II w. ś., w sali byłego Urzędu Wojewódzkiego odbyła się uroczystość z udziałem przedstawicieli środowisk kombatantów. Podczas uroczystości 33 kombatantów otrzymało Medale „Pro Memoria”.

**13 maja w Lidzbarku Warmińskim**, z inicjatywy Miejsko-Gminnego Zarządu ZKRP i BWP odbyły się uroczystości związane z 60. rocznicą zakończenia II w. ś. i 60. rocznicą powrotu ziem Warmii i Mazur do Macierzy połączone ze Świętem 9 Warmińskiego Pułku Rozpoznawczego.



**14 maja w Ryczywole k. Tłukaw** odbyła się uroczystość zorganizowana przez Związek Brańców Sowieckich im. Matki Boskiej Gromnicznej Wziętych w Ryczywole dn. 2.02.1945 – z okazji 60-lecia szczęśliwego uwolnienia.



**14-15 maja w Jaworznie** zorganizowano XV Zlot w 50. rocznicę buntu w więzieniu w Jaworznie, wywołanego zastrzeleniem więźnia przez strażnika będącego na wieżycze. Bunt, w którym wzięli udział niemal wszyscy więźniowie spowodował zakończenie „eksperymentu wychowawczego” na młodych „wrogach Polski Ludowej”. Podczas Zlotu odbyły się: spotkanie z młodzieżą szkolną i rodzicami w Domu Kultury przy Szkole Społecznej na Osiedlu Stałym; Msza św. w Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy; złożenie kwiatów w Kaplicy Jaworzniaków w Sanktuarium oraz przemarsz w kolumnie zwartej do Pomnika Jaworzniaków na terenie byłego więzienia; złożenie wieńców i przemówienia okolicznościowe.

**17 maja w Warszawie**, w gmachu Ambasady Białorusi odbyła się uroczystość, podczas której 13 kombatantom – byłym żołnierzom 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, którzy w 1943 r. wyzwolali ziemie białoruskie, wręczone zostały pamiątkowe medale.

**18 maja w Łodzi**, na fasadzie domu, w którym w latach 1947-1950 mieszkał aż do aresztowania August Emil Fieldorf „Nil” – odsłonięto tablicę poświęconą bohaterskiemu Generalowi. Tablicę przygotowali członkowie Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalowskiego.

**20 maja w Warszawie**, w gmachu Gimnazjum nr 10 imienia Generała Wł. Sikorskiego odbyła się uroczystość poświęcona Patronowi Szkoły. Na uroczystość złożyły się m.in.: zwiedzanie okolicznościowej wystawy i prezentacja programu artystycznego przygotowanego przez uczniów szkoły oraz wręczenie nagród laureatom Międzyszkolnego Konkursu Wiedzy o Generale.

**20 maja w Sanoku** odbyła się uroczystość nadania Gimnazjum nr 4 w Sanoku imienia 6 Pomorskiej Dywizji Piechoty. Inicjatorem ocalenia od zapomnienia odznaczonej Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari bohaterskiej Dywizji był Zarząd Koła ZKRP i BWP w Sanoku, któremu przewodniczył mjr w st. spocz. Marian Jarosz.

**21 maja we Wrocławiu** w Klubie Śląskiego Okręgu Wojskowego odbyło się uroczyste rocznicowe zebranie Klubu Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari pod patronatem szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego. Kawalerów najzaszczytniejszego orderu wojennego odwiedzili m.in.: wicewojewoda Dolnośląski Stanisław Janik, płk Jerzy Haraf – zastępca szefa WSzW oraz płk Jerzy Walewski – pełnomocnik Wojewody Dolnośląskiego do spraw kombatantów i osób represjonowanych.

**22 maja we Wrocławiu** środowisko Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych Okręg „Dolny Śląsk”, którego prezesem jest pan Leszek Kowalewski, zorganizowało uroczystość poświęcenia tablicy pamiątkowej ku czci pomordowanych więźniów obozów koncentracyjnych, umieszczonej w Bazylice Mniejszej kościoła garnizonowego we Wrocławiu.

**22 maja w Dzierżonowie**, z inicjatywy Zarządu Oddziału ZIW RP odprawiona została Msza św. w intencji inwalidów wojennych oraz uroczystość poświęcenia i odsłonięcia tablicy epitafijnej, wmurowanej w kościele p.w. Świętego Jerzego. Uroczystość uświetniły poczty sztandarowe: Oddziału ZIW RP, Obwodu SZZZAK, Koła ZKRP i BWP (w Dzierżonowie i Bielawie), Koła Związku Represjonowanych Politycznie Żołnierzy Górników, Koła Związku Sybiraków, Hufca Ziemi Dzierżonowskiej ZHP, Zespołu Szkół Ekonomicznych. Licznie przybyli inwalidzi wojenni, kombatanci, parafianie i goście. Mszę św. celebrowali: ks. kanonik proboszcz Piotr Blauściak i ks. wikariusz Marek Kruk. W czytaniach biblijnych brały udział członkinie Oddziału ZIW RP – Stanisława Łysoń i Aniela Dołhan. Pod koniec Mszy św. przedstawiciel Oddziału ZIW Zbigniew Kardaś przedstawił krótką historię ZIW RP i dzierżonowskiego Oddziału.

**22 maja w Wilanowie** odbyła się uroczysta Msza św. w Katedrze Polowej Batalionów Chłopskich z okazji 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej, w intencji poległych, pomordowanych i zmarłych żołnierzy Batalionów Chłopskich oraz wszystkich synów i córek wsi polskiej walczących o utraconą wolność narodu. Po nabożeństwie złożono wieńce i wiązanek kwiatów przed tablicą pamiątkową w ścianie Świątyni.

**29 maja w Koźlenicach** Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Kraju Oddział Koźlenice zorganizował uroczystość patriotyczno-religijną z okazji 62. rocznicy pomordowania przez Niemców żołnierzy Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej. Mszę św. odprawił i homilię wygłosił ks. kapelan Jan Stępień, były partyzant AK i więzień w obozie Rembertów.

**29 maja w Bełżycach** odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika *W hołdzie polskim żołnierzom walczącym na wszystkich frontach II wojny światowej*.

**31 maja w Krasocinie** prezes Społecznej Powiatowej Rady ZKRP i BWP Mieczysław Migacz i prezes Koła Gminnego ZKRP i BWP

*Ciąg dalszy na str. 11*

# Pod Ain el Gazala

Tadeusz Sowicki – oficer rezerwy artylerii, poeta, prozaik i plastyk. Po kampanii wrześniowej szlakiem internowanych żołnierzy przedarł się do Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich. Służył w Karpackim Pułku Artylerii Lekkiej pod dowództwem płk. S. Gliwicza. Brał udział w kampanii libijskiej, w obronie Tobruku – Ain el Gazala. Karpacki Pułk Artylerii Lekkiej zmusił obsadę włoską twierdzy Bardia do kapitulacji. Tadeusz Sowicki w czasie pobytu w Tobruku napisał wiele wierszy, m.in. *Na śmierć pułkownika Emila Sikorskiego* oraz *Apel Poległych*. W kampanii włoskiej, po bitwie o Monte Cassino, wstąpił się jako obserwator wysunięty przy 3 Baonie Strzelców Karpackich w czasie natarcia na rzekę Chienti. Ciężko ranny, po pobycie w szpitalu polskim na terenie Włoch został ewakuowany do Wielkiej Brytanii na dalsze leczenie. Na front już nie wrócił. Do kraju przyjechał w 1946 roku. Zmarł na początku lat 80. w Warszawie. Poniżej drukujemy wspomnienie por. Tadeusza Sowickiego, które udostępnił redakcji „Kombatanta” honorowy prezes Środowiska „Karpaczków” Tadeusz M. Czerkawski.

Rok 1941. Afrykańska zima dla nas, Słowian, przywykłych do śniegu i mrozu, była niezwykłym zjawiskiem.

Pustynia również jak stół, gorąca, połączana słońcem.

14 grudnia jedyna polska jednostka bojowa, Karpacka Brygada, doświadczona w Tobruku, w pogoni za nieprzyjacielem napotkała na opór w rejonie Ain el Gazala.

Pościg wzdłuż szosy biegnącej z Aleksandrii aż do Benghazi zatrzymał się w miejscu, gdzie na mapach nie ma zaznaczonych budynków i roślin, ponieważ w kartografii nie liczą się pojedyncze karłowate figi i wpół rozwalone, opuszczone, z gliny ulepione domki.

Rozkazy były wyraźne. Wzgórze 187 z naturalnymi grotami, dobrze umocnionymi, skarpa Carmuset el Regem – zdobyć i utrzymać.

Do wykonania: I i III batalion ze wsparciem artylerii.

Piechota zaległa na pozycjach wyjściowych. W niewielkim dołku wygrzebanym w piasku, obarczony aparatem telefonicznym i bębniem kabla, leżałem obok dowódcy batalionu kapitana **Duszy**. Dusza nie komplikował sytuacji.

– Nacieram o trzeciej w kierunku na te dymy. Idzie pan ze mną, w razie potrzeby wal pan w te dymy i tam, gdzie będzie potrzeba. Jasne? – To wszystko.

Gdy nadeszła chwila ataku Dusza podniósł się, strzepnął piasek z kolan, wyciągnął gwizdek, zagwizdał i z rewol-

werem w ręce ruszył przed siebie. Szedł w środku tyraliery, która wyrosła po obu jego stronach. Wiatr rozwiewał mu poły płaszcza. Tak doszedł do linii ognia, który uderzył od razu gwałtowny i gęsty, zabójczy. Łączność działała znakomicie; baterie oddawały ogień precyzyjnie i niemal natychmiastowo.

Batalion parł naprzód jak zaczarowany. Włosi ogłupieli w swoich okopach i umocnieniach: Polacy szli w ogniu i – porca Madonna – nie padali.

Gdy Polacy dotarli na odległość sztur-



mową – włosko-niemieckie nerwy nie wytrzymały. Gromadnie zaczęli się poddawać. W pewnej chwili minąłem dwóch Włochów, którzy natarczywie dopytywali się „gdzie jest niewola” – i przedstawiali się normalnie: noi prigionieri. Zabrał ich przygodny goniec motocyklowy.

Carriers\* II Baonu miały krwawą robotę. Podeszły blisko umocnień, w których już powiewały białe ręczniki i koszule, by w ostatniej chwili dostać się we wściekły ogień. Podstęp został ukarany natychmiast. Jego autorzy legli wieńcem, wykoszeni ogniem maszynowym z ocਾਲych carriersów. Zapadła noc. Praktyczna brama do Cyrenajki była otwarta.

Następny dzień był już tylko poświę-

cony oczyszczaniu terenu i łamaniu oporu najbardziej zajadłych Niemców i Włochów. Rezultat dwóch grudniowych dni: 57 oficerów i 1684 szeregowych Włochów, 2 oficerów i 24 szeregowych Niemców wziętych do niewoli; 62 działa różnych kalibrów, 180 karabinów maszynowych i wiele tysięcy sztuk amunicji. Straty własne: 30 zabitych i 96 rannych.

Brygada przesunęła się bliżej morza, aby w fajerwerku ze zdobyczej broni i amunicji święcić nadchodzącą wigilię Bożego Narodzenia.

Na dziwacznych krzaczyskach afrykańskich, imitujących choinki, zawisły kolorowe kable telefoniczne zamiast papierowych łańcuchów i prawdziwe, zdobyte jabłka, figi, orzechy i czekolada, które Niemcy zdołali nakraść w Europie i przesłać żołnierzom Afrika Korps.

Stoły zastawione holenderskimi serami, słodyczami Wedla, francuskim koniakiem i wówczas pod afrykańskie niebo buchnęła kolęda, zaprawiona polskim folklorem. Zdawało się, że grają i dudy, i fujarki – a w blasku świec błyszczały łzy w niejednych oczach, które widziały wówczas wigilię naszych najbliższych w Polsce, okupowanej przez zbrodnię i przemoc.

W pięć dni później artyleria karpacka biła w pozycje Bardii, która w Nowy Rok 1942 r. – rozpadła się jak spróchniała beczka dodając jeszcze jeden listek do lauru zdobytego w afrykańskiej kampanii przez Karpaczków.

\* 4-osobowe odkryte tankietki.



## Pozostali na wieki w piaskach pustyni libijskiej...

**W** tym roku mija 64. rocznica bitwy Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich w Afryce Północnej. 10 grudnia 1942 r. Brygada opuściła oblężony Tobruk i zdobyła miejscowość Gazalę. Dzień ten uznano za święto Brygady. Jest ono obchodzone każdego roku, w Polsce i na całym świecie, gdzie żyje choćby jeden uczestnik tych walk.

Po upadku działań wojennych w Polsce w 1939 r., główną cechą żołnierza było poczucie dumy narodowej i przywiązanie do wolności. Żołnierz ten szedł do Brygady i innych jednostek jako ochotnik. Przechodził granicę w Karpatach z twardą determinacją szukania możliwości służby Ojczyźnie z bronią w ręku. Po wędrówkach trafił do Syrii, do Brygady Karpackiej dowodzonej przez gen. **Stanisława Kopańskiego**.

Ten żołnierz wytworzył tradycję Brygady, którą śmiało można postawić obok najlepszych tradycji wojsk, jakie miała kiedykolwiek Rzeczpospolita. Na wzajemnym zaufaniu oparł gen. Stanisław Kopański wychowanie i pracę bojową Brygady – nie zawiódł się. Po klęsce wrześniowej w Polsce i pogromie Francji, Brygada walczyła jako pierwsza wielka jednostka polska w Afryce Północnej przy boku Wielkiej Brytanii.

Sama nazwa „Brygada” nasuwa mimo woli asocjacje z Brygadami Legionów Polskich z czasów I wojny światowej. Znaczenie tych więzi podkreślał fakt, że skład Brygady daleko odbiegał od normalnych oddziałów Wojska Polskiego w kraju z czasów pokoju, czy też kampanii wrześniowej 1939 r. Swoją trudny szlak bojowy, bezlitosny dla życia, Brygada rozpoczęła w liczbie 4454 żołnierzy. Część z nich została na zawsze w piaskach pustyni. Pozostali podjęli dalszą walkę w składzie 2 Polskiego Korpusu i jednostkach organizowanych na terenie Afryki. Straty

Brygady: 9 oficerów i 147 żołnierzy zabitych oraz 43 oficerów i 424 żołnierzy rannych.

Brygada była niewątpliwie wojskiem dobrym i bitnym, a swoją drogą towarzyszyło Jej wyjątkowe szczęście wojenne. Dość przypomnieć, że aż pięciokrotnie groziła Jej przypuszczalnie zupełna likwidacja, której cudem uniknęła w Syrii – kiedy mogli ją rozbroić i internować Francuzi, w Grecji dokąd nie dotarła – choć była w drodze, w Tobruku – gdyby nieprzyjaciel natarł przed ofensywą Anglików, w Mechili – gdyby Rommel nie marudził, w Gazali, gdy na czas nie zlurowali Afrykańczycy.

Dotarcie do Tobruku bez strat, niewielkie ofiary w Tobruku i bitwie gazalskiej, to też dowody Bożej opieki nad Brygadą Karpacką. Osiągnięcia Brygady zawdzięcza swojemu dowódcy, wspaniałemu człowiekowi, żołnierzowi, patriocie, Polakowi – gen. Stanisławowi Kopańskiemu. Generał Kopański, żegnając się z żołnierzami Brygady, powiedział: *Niech w chwilach wspomnień związanych z walkami Brygady każdy Karpatczyk, gdziekolwiek się znajduje, przeniesie się pamięcią na pustynię libijską, gdzie legli jego towarzysze broni i gdzie on sam przez tyle trudów przeszedł i tylu czynów bojowych dokonał – niech podniesie dumnie głowę ze świadomością, że wplócił listek wawrzynu do wieńca dziejów orężnych swego Wielkiego Narodu i niech ślubuje, że mu zostanie wiernym na zawsze, tak jak był wierny bijąc się na pustyni libijskiej.*

Módlmy się wszyscy za tych, którzy walcząc o Wolną i Niepodległą Polskę oddali swoje życie z dala od Ojczyzny i zostali pochowani na wieki w piaskach pustyni afrykańskiej – Tobruku, a potomstwo przekazywało pamięć o nich z pokolenia na pokolenie.

Byli to przeważnie żołnierze walczący w II wojnie światowej bez przerwy, od dnia 1 września 1939 r. do dnia 8 maja 1945 r.

Antoni LIPKA  
wiceprezes Krajowego Związku Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie  
prezes Środowiska Byłych Żołnierzy  
2 Polskiego Korpusu

Ciąg dalszy ze str. 9

Jan Stępień spotkali się z młodzieżą Szkoły Podstawowej. Prezes M. Migacz przekazał bibliotece szkoły opracowania dotyczące Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich oraz szereg innych dokumentów na temat ruchu oporu w powiecie Włoszczowskim w latach 1939-1945.

**2-6 czerwca w Warszawie**, na terenie Wojskowej Akademii Technicznej odbył się XX Jubileuszowy Zjazd Członków Stowarzyszenia Łągierników Żołnierzy Armii Krajowej z Kraju i z Kresów Wschodnich.

**3 czerwca w Miechowskim Domu Kultury** otwarto wystawę dokumentów i fotografii „Nasza droga do niepodległości 1939-1980”: Część I. *Ruch zbrojnego oporu. Powstanie, organizacja i działalność. Od Placówki Tajnej Armii Polskiej (TAP) i Konfederacji Zbrojnej (KZ) do 4 komp. II bat. 106 DP w Inspektoracie AK „MARIA”. Część II. Z bronią w ręku... Od Dywersji do II plut. 2 komp. Samodzielnego Batalionu Szturmowego w 106 DP AK.*

**3 czerwca w Bielsku-Białej** odbyła się podczas obchodów Dni Patrona Zespołu Szkół Budowlanych im. gen. St. Maczka – uroczystość wręczenia Medali „Pro Memoria”.

**6 czerwca w Legnicy** odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej z okazji nadania Prezydentowi Ryszardowi Kaczorowskiemu tytułu Honorowego Obywatela Miasta Legnicy. Następnie w Wyższej Szkole Menedżerskiej w Legnicy odsłonięta została tablica upamiętniająca pobyt Prezydenta na Uczelni.

**12 czerwca w Olkuszu**, na Cmentarzu Zabytkowym przy ul. Króla Kazimierza Wielkiego odbyła się uroczystość odsłonięcia *Pomnika – Symbolu Mogiły Pamięci Ofiar Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych.*

**12 czerwca w Warszawie**, przed Grobem Nieznanego Żołnierza z okazji *60. rocznicy objęcia służby granicznej przez frontowe jednostki Wojska Polskiego* – odbyła się uroczysta zmiana Posterunku Honorowego oraz złożono wieńce i wiązanki kwiatów.

**13 czerwca w Tarnowie i 14 czerwca w Oświęcimiu** odbyły się uroczystości związane z 65. rocznicą deportacji do KL Auschwitz I transportu polskich więźniów politycznych. Organizatorami uroczystości 13 czerwca br. w Tarnowie byli: Prezydent Tarnowa, Towarzystwo Opieki nad Oświęcimiem Oddział w Tarnowie oraz Chrześcijańskie Stowarzyszenie Rodzin Oświęcimskich. Główna

Ciąg dalszy na str. 13

# Wigilia

*Pomimo cierpień nikt nas nie potrafił złamać.*

*Gdy było ciężko śpiewaliśmy: „... czy przyjdzie nam umrzeć na polu,  
czy w stepach Sybiru nam lec  
z trudu naszego i znoju Polska powstanie by żyć”.*

**B**ył mroźny grudniowy poranek. Na dworze było jasno od blasku księżycy odbijającego się w niezliczonej ilości kryształków śniegu. Z lepianek zamieszkiwanych przez Kirgizów dobiegało pianie kogutów oznajmiających drugi już na wygnaniu dzień wigilijny.

Wstań już, zbliża się dzień. Miałeś iść do kolchozu, aby tam za tatowe buty otrzymać chociaż kilka kilogramów pszenicy lub prosa – usłyszałem. Szybko zerwałem się z posłania, gdzie przytuleni do siebie spali Gienek z Tadkiem. Mama była już ubrana, wychodziła do pracy w oborze. Wewnątrz naszej lepianki było jeszcze ciemno. Jedynie płomyk kaganka rzucał nieco światła do środka pomieszczenia. Krupscy i Góralowie także jeszcze spali.

Po chwili okutany w łachmany wyruszyłem w kierunku pobliskiego kolchozu, skąd miałem przynieść upragnioną pszenicę na lepioszki lub zupę.

W domu mieliśmy jeszcze trochę owsa. Mama zrobiła z niego kisiel na dzisiejszą wigilię. Aby go sporządzić, owies po zmieleniu zalewało się wodą i zostawiało w ciepłym miejscu na całą dobę. Po dobie wyciskało się wodę, która była zawieszista, biała oraz kwaskowata. Następnie gotowało się ją aż zgęstniała i odstawiało do ostudzenia. Był to pierwszy najsmaczniejszy wyciąg. Później do wyciśniętych już otrąb wlewało się kolejną porcję wody i po upływie drugiego dnia otrzymywało się następną porcję naszego przysmaku, ale już znacznie rzadszego. Pozostałe otręby zalewaliśmy jeszcze trzeci raz, aby otrzymać kwaskowatą wodę.

Na wigilię mama przygotowała ajran. Wszystko to czekało na wieczerzę w skrzyni obok łoża.

Kolchoz oddalony był od fermy, w której mieszkaliśmy o około 5 – 6 kilometrów. Po drodze wyobrażałem sobie ile pszenicy dostanę za buty po tacie, które nam jeszcze zostały, jak zmiemy ją w żarnach i przed wigilią mama upiecze każdemu po wielkiej lepioszce, która wystarczy na Wigilię i na całe święta.

**N**a Syberii spędziłem 6 lat. Byłem wtedy jeszcze chłopcem, ale wiele pamiętam z tego okresu. Warunki w jakich przyszło żyć mnie, mojej rodzinie i wielu innym Polakom, codzienna walka o przetrwanie i niepewność jutra utkwiły głęboko w mojej pamięci i w wielkim stopniu zawazyły na moim całym życiu.

Nie byłem tam z własnej woli. A czy jako dziecko mogłem czymś zawinąć, aby cierpieć tak wielką niedolę i poniewierkę? Na to pytanie nikt nie udzielił mi odpowiedzi.

Celem jaki przyświecał mi podczas pisania tych wspomnień było przybliżenie wszystkim, do których one trafią, tego co przeżyłem wraz z innymi polskimi rodzinami zesłanymi na Syberię.

Wspomnienia były pisane w latach 1978 – 1981.

[Fragment wstępu]

Słońce już wzeszło. Było mroźno i śnieg skrzypiał pod stopami. Ferma pozostała za moimi plecami. Gdzieś przede mną na horyzoncie zarysowały się lepianki kolchozu, do którego podążałem. Niespodziewanie zerwał się silny wiatr, unosząc z powierzchni suchy śnieg, który jak lawina przetaczał się zgodnie z kierunkiem wiatru. Nic nie było widać. Wiatr wiał mi prosto w oczy, oślepiając śniegiem, który wciskał się

nie tylko do oczu, ale i w każdy zakamarek łachmanów.

Rozpętała się burza śnieżna. Chciałem iść w kierunku kolchozu, który jeszcze przed chwilą widziałem i za jakąś godzinę mogłem do niego dotrzeć, ale było to ponad moje siły. Postanowiłem więc wrócić do domu. W uszach słyszałem wycie wiatru, który przenikał całe ciało. Od tego robiło się potwornie zimno. Nie widziałem naszej fermy. Orientowałem się, że należy iść zgodnie z kierunkiem wiejącego wiatru. I tak popychany szalejącym żywiołem zbliżyłem się do domu.

Po pewnym czasie zobaczyłem zabudowania i za chwilę znalazłem się przed rodzinną lepianką. Poczułem ogromne zmęczenie. Wszyscy byli już w domu. Mama bała się o mnie; gdy mnie zobaczyła, uspokoiła się. Z zimna i zmęczenia nie mogłem nawet mówić. Przykro mi było, że wróciłem z pustymi rękami. Płacząc położyłem się na sianie i zasnąłem.

Gdy zbudziłem się, w domu panował wielki ruch. W szparze skrzyni tkwił zastępujący choinkę suchy piolun wetknięty tam przez Tadka. Obwieszony był kawałkami starych gazet i łachmankami ze starych ubrań. Obok na skrzyni stały miska z ajranem i miska z kisielem, leżały też cztery lepioszki z owsa. Panie Krupska i Góralowa również przygotowały podobne uczyty dla swoich rodzin. Świeciły się trzy kaganki.

Po chwili zasiedliśmy do swoich „stółków” wigilijnych. Podzieliliśmy się kawałkiem lepioszki zamiast opłatka. Życzyliśmy sobie przetrwania i powrotu do kraju, po życzeniach przystąpiliśmy do wieczerzy wigilijnej. Na twarzach pomimo cierpień, malowała się radość z tego, że żyjemy i wiara w powrót do kraju. Po chwili córki pani Krupskiej rozpoczęły kolędowanie. Zaśpiewaliśmy: „Cicha noc”, „Wśród nocnej ciszy”.

Śpiewaliśmy z całego serca, a melodie przez szpary w ścianach naszej lepianki wydostawały się na zewnątrz i z wiatrem ulatywały hen na zachód, do kraju, do ojczyzny, za którą tak mocno tęskniliśmy.

Józef MROWIŃSKI

Józef Mrowiński „Obrazki z dzieciństwa (okres 1940 – 1946)”, Barlinek 2000.



## Chęciny

### Pamięć o szkole i lotnikach

Od 1932 r. istniała w Polichnie k. Chęcin Szkoła Szybowcowa, w której pierwsze kroki w lotnictwie stawiało wielu późniejszych pilotów polskich odnoszących sukcesy w kraju i za granicą. Kilku z nich w okresie II wojny światowej, głównie w czasie wojny o Anglię, stawiało na świecie imię polskich skrzydeł.

W 1943 r., aby uniemożliwić niemieckiemu okupantowi wykorzystanie hangarów i urządzeń do celów wojskowych, miejscowa placówka ruchu oporu spaliła te obiekty. Po wyzwoleniu odbudowano dwa hangary i od czerwca 1946 r. szkoła wznowiła działalność, trwającą do lat 50.

27 kwietnia 1992 r. pod górą Żebrowica, z której startowały szybowce, stanął pomnik – głaz skalny, na którym Orzeł

dumnie rozpościera skrzydła, a pod nim widnieją 32 nazwiska tych, którzy rozpoczęli szkolenie w tej szkole, a oddali życie za Ojczyznę w czasie II wojny światowej.

Staraniem miejscowego Koła Związku Kombatantów RP i BWP oraz Urzędu Gminy, 28 sierpnia br. odbyła się, jak co roku, uroczystość związana ze Świętem Lotnictwa. Przed pomnikiem odprawiono Mszę św. za poległych i pomordowanych lotników. Obok monumentu stanęły poczty sztandarowe Związku Kombatantów RP i BWP oraz Straży Pożarnej w Chęcinach.

Uroczystość licznie zgromadziła młodzież okolicznych szkół wraz z nauczycielami. Po złożeniu kwiatów, w powietrzu pojawił się samolot Aeroklubu Kieleckiego, z którego wyskoczyło trzech skoczków spadochronowych – oddając w ten sposób hołd poległym kolegom.

Bonifacy LISEK  
Prezes Koła ZKRP i BWP

Ciąg dalszy ze str. 11

uroczystość złożenia hołdu ofiarom odbyła się przed pomnikiem I transportu polskich więźniów politycznych do KL Auschwitz. Następnego dnia 14 czerwca br. w Oświęcimiu odbyło się m.in.: nabożeństwo ekumeniczne w pobliżu Ściany Śmierci i Bloku 11 oraz uroczystość złożenia wieńców. Organizatorami uroczystości byli: Prezydent Oświęcimia, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Rodzin Oświęcimskich oraz Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu, Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau.

**18 czerwca w Warszawie** w siedzibie Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie odbyło się „Spotkanie Trzech Pokoleń Działaczy ZMW” połączone z wystawą pt. „Ostatni emisariusz – Tadeusz Chciuk-Celt” oraz emisją filmu biograficznego „Emisariusz” w reżyserii Sylwestra Kielbiewskiego.

**18 czerwca w Warszawie**, na Cmentarzu Wojskowym w Kwaterze „Ren i Dunaj” odbyła się kombatanka uroczystość poświęcona 65. rocznicy Apelu generała Charlesa de Gaulle’a, wzywającego z Londynu w 1940 roku naród francuski do oporu przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy.

**18 czerwca w Dęblinie**, na placu przed pomnikiem „Bohaterskim Lotnikom Dęblińskiej Szkoły Orłąt” odbyła się uroczysta promocja oficerska absolwentów Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych. Uroczystość poprzedziła Msza św. w intencji nowo promowanych w kościele garnizonowym w Dęblinie. Wśród gości honorowych była liczna grupa kombatantów.

**19 czerwca w Groźcu Opolskim** odbyła się podniosła uroczystość – Złoty Jubileusz Kapłaństwa Krajowego Kapelana Sybiraków ks. prałata Edmunda Cisaka. Uroczystość rozpoczęto złożeniem kwiatów przy pomniku Żołnierzy Sybiraków w asyście pocztów sztandarowych. Następnie odprawiona została uroczysta Msza św. w Kościele p.w. Matki Boskiej Patronki Sybiraków. Ks. Edmund Cisak odznaczony został Krzyżem Zesłańców Sybiru.

## Pabianice

### Z dumą będą nosić imię Armii Krajowej

3 czerwca br. patronem Gimnazjum nr 2 w Pabianicach została Armia Krajowa. Uroczystość stała się patriotyczną manifestacją młodzieży szkolnej i mieszkańców miasta. Po Mszy św. w kościele NMP poświęcono sztandar Gimnazjum. Następnie uczestnicy uroczystości przeszli przed gmach szkoły, gdzie odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej, dokonane przez prezesa Koła SZŻAK por. **Eugeniusza Debicha** oraz przewodniczącą samorządu szkolnego. Po okolicznościowych przemówieniach, o godz. 12 rozpo-

częła się uroczystość przekazania szkole sztandaru, na którą przybyli m.in. żołnierze Koła SZŻAK w Pabianicach, przedstawiciele władz miasta, kuratorium i pabianickich szkół oraz sponsorzy sztandaru. Honorowe gwoździe do sztandaru wbijali m.in. byli żołnierze AK: płk dr **Jerzy Kasperski** ps. „Tulipan”, por. **Eugeniusz Debich** ps. „Kserkses”, por. **Maria Nowicka** ps. „Myszka”, por. **Franciszek Szczepanik** ps. „Żeliszawski”, wiceprezes SZŻAK okręgu łódzkiego por. **Stanisław Offierski** oraz prezydent Pabianic mjr **Jan Berner**.

Sztandar przekazano młodzieży, która złożyła uroczyste ślubowanie.

Maria NOWICKA

## Włoszczowa

### W rocznicę wybuchu II wojny światowej

Prezesi Kół Związku Kombatantów RP i BWP powiatu włoszczowskiego 1 września br. uczestniczyli w uroczystościach rozpoczęcia roku szkolnego i spotkaniach z uczniami, organizowanych z okazji przypadającej tego dnia rocznicy wybuchu II wojny św. Kombatanci odwiedzili szkoły podstawowe w miejscowościach: Moskorzew, Radków, Krasocin, Łopuszno, Psary i Włoszczowa.

Prezes Powiatowej Rady Kombatantów ZKRP i BWP we Włoszczowie kpt. **Mieczysław Migacz**, podczas spotkania



z uczniami w Kurzelowie wręczył dyrektorze szkoły **Zofii Wójcik** odznaczenie „Za Zasługi dla ZKRP i BWP” jako wyraz uznania za współpracę między szkołą a miejscowymi kombatantami.

Mieczysław MIGACZ



Ciąg dalszy na str. 20

## Czyżew

### I wieść będziemy młodych Szarymi Szeregami...

**P**atriotyzm i poświęcenie młodzieży, która w czasie okupacji należała do Szarych Szeregów uhonorowali uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej w Czyżewie. Placówka 11 czerwca br. otrzymała imię Szarych Szeregów. Z tej okazji odbyła się uroczystość, na którą zaproszono m.in. reprezentantów Za-



Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Czyżewie podczas uroczystości nadania placówce imienia Szarych Szeregów

ządu Głównego Stowarzyszenia Szarych Szeregów oraz środowiska byłych żołnierzy Batalionu „Zośka”. Podczas Mszy św. poświęcono sztandar szkolny, a następnie dokonano odsłonięcia tablicy pamiątkowej. Następnie uczniowie szkoły złożyli uroczyste ślubowanie i odśpiewali hymn Szarych Szeregów, który od tego dnia stał się hymnem szkoły. Część artystyczna, nawiązująca do historii Powstania Warszawskiego, zakończyła spotkanie.

Oprac. red.

## Warszawa

### Przekazać tradycje

**8**września br. przed pomnikiem „Szpital na Ujazdowie”, jak co roku spotkali się kombatancki, inwalidzi wojenni oraz uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 12 na ul. Górnośląskiej, by uczcić pamięć zabitych w czasie wojny w szpitalu na Ujazdowie. Uroczystość poprowadził prezes Związku Inwalidów Wojennych Okręgu w Warszawie **Jerzy Jasiński**. Brały w niej



Fot. Katarzyna Hoppe

Młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 12 w Warszawie i poczty sztandarowe podczas uroczystości przed pomnikiem „Szpital na Ujazdowie”. Przemawia prezes Jerzy Jasiński

udział delegacje Oddziałów Warszawskich ZIWRP w asyście żołnierzy Garnizonu Warszawa WP. Przemówienie wygłosił **Kazimierz Klimczak**, który podziękował w imieniu Muzeum Zamku i Szpitala Wojskowego na Ujazdowie za dbanie o pamięć o poległych. Oprawa artystyczna uroczystości była dziełem młodzieży szkolnej z SP nr 12 pod kierownictwem dyrektora **Mariana Kobzy**. Na zakończenie przed pomnikiem złożono kwiaty i zapalono znicze.

K. H.

## Łowicz

### Kwiaty dla Sybiraków, medal dla szkoły i historia

**19**września br. w I Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Chełmońskiego odbyło się doroczne spotkanie z łowickimi Sybirakami i kombatanckimi. Prof. **Wiesław Wysocki** zainaugurował uroczystość wykładem zatytułowanym „Golgota Wschodu”.

W czasie trwania uroczystości, Szkoła oraz uczący w niej historii **Krzysztof Kaliński** zostali odznaczeni Medalem „Pro Memoria”, przyznany przez kierownika Urzędu do Spraw Kombatanckich i Osób Represjonowanych. Dekoracji sztandaru I LO dokonali: przybyły z Warszawy na uroczystość wiceprezes Związku Żołnierzy Armii Krajowej **Zbigniew Grap** oraz prezes tegoż związku w Łowiczu **Wojciech Marjański**.

W spotkaniu wzięli także udział łowiccy Sybiracy: **Janina Rychlewska, Ryszard Piskun, Irena Białek, Danuta Mielczarska, Zofia Kuras, Janina Straszynska, Alicja Górka, Jerzy Jurawicz, Danuta Piestrzeniewicz, Tadeusz Kudelski, Antoni Buniewicz, Aleksandra i Stanisław Smereccy, Zbigniew Kostrzewa** oraz żona **Kazimierza Ciupaka**, który jako dziecko wywieziony był do Kazachstanu.

Oprac. red.

## Warszawa

### W hołdzie żołnierzom „Baszty”

Warszawskie Gimnazjum nr 6 przy ul. Gruszczyńskiego 12 otrzymało 1 czerwca br. akt nadania szkole przez Radę m.st. Warszawy imienia Pułku Armii Krajowej „Baszta”. Hymnem szkoły stał się powstańczy „Marsz Mokotowa”.



**G**imnazjum otrzymało również sztandar. Na prośbę rodziców chrzestnych sztandaru: **Iwony Madej** (córki uczestnika Powstania Warszawskiego i żołnierza „Baszty” – Ryszarda Łazarskiego) oraz **Eugeniusza Tyrajskiego** (wiceprezesa Środowiska Żo-

łnierzy Pułku Armii Krajowej „Baszta” i Innych Mokotowskich Oddziałów Powstańczych), ks. prałat **Józef Hass** (kapelan Środowiska) dokonał poświęcenia sztandaru szkoły.

Oprócz grona pedagogicznego, młodzieży i rodziców w ceremonii wzięli

udział m.in.: burmistrz Dzielnicy Mokotów **Ewa Węglowska**, prezes Zarządu Głównego Związku Powstańców Warszawskich gen. bryg. **Zbigniew Ścibor-Rylski**, prof. **Edward Nieznański** – prorektor Wyższej Szkoły Handlu i Prawa im. Ryszarda Łazarskiego, dyrektor Muzeum Powstania Warszawskiego **Jan Ołdakowski**, prezes Fundacji „Warszawa Walczy 1939-1945” **Czesław Solnicki**, przedstawiciele ŚZZAK, liczne grono dyrektorów szkół mokotowskich oraz reprezentacja Środowiska Pułku Armii Krajowej „Baszta” i Innych Mokotowskich Oddziałów Powstańczych z prezesem **Wojciechem Militzem**, który odczytał akt erekcyjny sztandaru oraz wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Eugeniusz TYRAJSKI



Rajsko

## Dzień Patrona

Z okazji 5. rocznicy nadania Gimnazjum w Rajsku imienia mjr. CC Piotra Szewczyka, 24 września br. w szkole obchodzono uroczyste Dzień Patrona. Po Mszy św. delegacja gimnazjalistów złożyła kwiaty na grobie Patrona. W szkole odbył się – tradycyjnie już – konkurs wiedzy o majorze Szewczyk. Młodzież uczestniczyła też w biegu patrolowym wzdłuż Soły, na terenie, na którym toczyły się walki we wrześniu 1939 r. Miejsca te nabrały szczególnego znaczenia dla uczniów, którzy kilkanaście dni wcześniej gościli uczestnika tej bitwy, **Zygmunta Kachlika**. Gimnazjaliści przygotowali też wystawę prac plastycznych inspirowanych życiem „Pitera” i część artystyczną. Z okazji Dnia Patrona Gimnazjum w Rajsku – dr **Adam Cyra**, autor biografii mjr. Szewczyka, który tym razem nie mógł przyjechać na uroczystości, podarował Szkole egzemplarze swojej książki „Spadochroniarz Urban” o cichociemnym ppor. Stefanie Jasińskim, który zginął w KL Auschwitz-Birkenau.

Uzupełnieniem obchodów Dnia Patrona w Szkole w Rajsku był listopadowy wyjazd uczniów najstarszych klas do Krakowa, do Muzeum Armii Krajowej.

Oprac. red.

Bliżyn

## Lekcja historii i dar serca

Przedstawiciele Środowiska 1 Dywizji Pancerniej im. gen. Stanisława Maczka i członkinie Koła „Oberlangen” wzięli udział w spotkaniu z uczniami i gronem pedagogicznym Szkoły Podstawowej im. gen. Stanisława Maczka w Bliźnie oraz lokalnymi władzami samorządowymi.

Uroczystość odbyła się 11 czerwca br. Głównym celem spotkania było przekazanie przez przewodniczącą Koła „Oberlangen” **Eugenię Marię Cegielską** środków finansowych na rzecz dzieci ubogich i z rodzin patologicznych. Uczniowie SP im. gen. Maczka, by podziękować za dar serca, zaprezentowali program artystyczny promujący Bliżyn z okazji 595. rocznicy jego powstania.

Oprac. red.

Poznań

## 25 lat minęło...

Gdy w końcu sierpnia br. minęła 25. rocznica podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania NSZZ Solidarność, rozgorzała w mediach dyskusja nt. oceny tych faktów. Postanowiliśmy powiązać rocznicę z określonym systemem wartości i nawiązać do równie istotnej tradycji Polski – Armii Krajowej. Okazją ku temu było powstanie w naszym liceum, z inicjatywy nauczyciela Henryka Józefowskiego, Koła Przyjaciół Armii Krajowej.

23 września br. w auli VIII Liceum Ogólnokształcącego spotkali się kombatanci – żołnierze AK z uczniami, by symbolicznie przekazać im sztandar Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Poznań oraz prosić o kontynuowanie tradycji poszanowania wolności, prawdy i obowiązków wobec Ojczyzny. Kpt. **Jan Górski**, prezes ŚZZAK Okręgu Poznań, w swoim wystąpieniu wyraził nadzieję, że w dzisiejszej Polsce, która nie wymaga już ofiary krwi, młodzi ludzie będą wierni ideałom sprzed półwiecza, nadal bardzo aktualnym. Były również odznaki i legitymacje członkowskie Koła Przyjaciół AK, było wreszcie ogłoszenie patronem koła **Czesława Kielczewskiego**, absolwenta przedwojennego Gimnazjum im. Adama Mickiewicza, którego Niemcy zamordowali za działalność w organizacji „Ojczyzna”.

Następnie prof. **Marek Ziółkowski** w wystąpieniu o „Solidarności” wskazał na korzenie etosu związku – etos AK, jej system wartości, umiłowanie Ojczyzny i niezgadanie się z narzuconą władzą. Dzięki tym słowom, uczniowie i zaproszeni goście mogli zrozumieć sens naszej inicjatywy – połączenia tradycji akowskiej z tradycją solidarnościową.

Następnie uczniowie klas III a, II g i chór szkolny przedstawili program słowno-muzyczny. Były „Mury” **Jacka Kaczmarek**, była

prezentacja multimedialna, były postulaty Sierpnia...

Wspomnienia nauczycieli: **Grażyny Ziółkowskiej**, **Stanisławy Grodzkiej**, **Teresy Pollak**, **Janusza Hellera** oraz **Wojciecha Dziabasewskiego** i **Andrzeja Ogórkiewicza**, pokazały obecnym uczniom ich szkołę jako miejsce szacunku dla prawdy, godności człowieka, jako miejsce nie tylko działań opozycyjnych małej grupy, ale również cichych przerw, gromadzenia się w Kościele Matki Boskiej Bolesnej...

Spotkanie zakończone zostało odśpiewaniem znanej pieśni **Jana Pietrzaka** „Żeby Polska była Polską”.

Marek GREFLING  
Nauczyciel historii w VIII LO

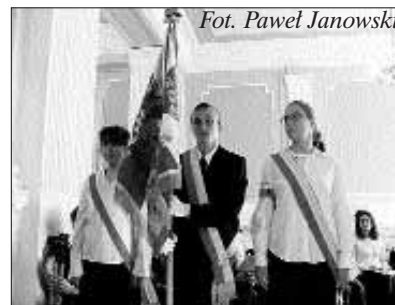


Młodzież z Gimnazjum w Rajsku uroczystie obchodziła dzień swojego Patrona – mjr. CC Piotra Szewczyka „Pitera”

Fot. Paweł Janowski



Fot. Paweł Janowski



# Podstawowe świadczenia, ulgi i przywileje dla kombatantów i osób represjonowanych z zagranicy

## 1. Świadczenia i przywileje kombatantów oraz osób represjonowanych

Uprawnienia kombatanckie, przysługujące weteranom walk zbrojnych i ofiarom represji, nabywa się na podstawie decyzji kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, wydanej na podstawie ustawy z 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (tekst jednolity w Dz. U. z 2002 r. Nr 42, poz. 371 z późn. zm.). Może je otrzymać każda osoba, niezależnie od miejsca zamieszkania, która ma obecnie obywatelstwo polskie albo miała je w okresie prowadzonej działalności kombatanckiej lub doznawanych represji.

### 1.1 Świadczenia stałe

Do niedawna przyznanie przez Urząd uprawnień kombatanckich miało znaczenie raczej symboliczne, jako że świadczenia takie, jak  **dodatek kombatancki** (lub samoistne  **świadczenie w wysokości dodatku kombatanckiego**),  **ryczałt energetyczny** i  **dodatek kompensacyjny** (odpowiednio 144,25 zł, 100,35 zł i 21,64 zł), nie są transferowane nawet do państw, z którymi Polska zawarła umowy o zabezpieczeniu społecznym. Dotyczy to również przypadku, gdy kombatant lub osoba represjonowana pobiera polskie świadczenie emerytalno-rentowe.

Obecnie wspomniane świadczenia – na podstawie zapisu art. 132 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. 39, poz. 353 z późn. zm.) –  **mogą być wypłacane w Polsce na rachunek bankowy świadczeniobiorcy lub na adres osoby przez niego upoważnionej, mieszkającej na stałe w Polsce.**

Kobiety po ukończeniu 55. roku życia i mężczyźni po ukończeniu 60. roku życia, niepobierający  **polskich świadczeń emerytalno-rentowych**, mają prawo do samoistnego świadczenia w wysokości dodatku kombatanckiego, wypłacanego wraz z ryczałtem energetycznym i dodatkiem kom-

pensacyjnym. Stanowi o tym art. 20<sup>1</sup>  *ustawy o kombatantach (...)*. Wnioski o przyznanie tegoż świadczenia należy składać na specjalnym formularzu ZUS bezpośrednio pod adresem:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych  
Oddział I w Warszawie  
Centralne Biuro Obsługi Umów Międzynarodowych  
ul. Senatorska 10  
00-082 Warszawa

Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych nie ma wpływu na decyzje ZUS, ani też na zmianę obowiązujących przepisów w tej materii.  **Wszelkie pytania dotyczące wypłacania świadczeń należnych kombatantom należy kierować pod wyżej podanym adresem.**

### 1.2 Świadczenia jednorazowe

Kierownik Urzędu nie ma delegacji do udzielania kombatantom i ofiarom represji stałej pomocy finansowej, dysponuje jedynie środkami Państwowego Funduszu Kombatantów, przeznaczonymi, między innymi, na skromne zapomogi dla osób przybywających na stałe lub czasowo w naszym kraju. Środków z Funduszu Kombatantów  **nie przekazuje się zatem za granicę.** Pomoc finansową może otrzymać każda osoba legitymująca się decyzją o przyznaniu uprawnień kombatanckich lub uprawnień przysługujących wdowie po kombatancie, która przedstawi dokumenty potwierdzające fakt znajdowania się w trudnej sytuacji materialnej i zdrowotnej. Wnioski osób przybywających z zagranicy  **obowiązkowo powinny zawierać rekomendację właściwego konsulatu RP.**

Świadczenie to może mieć charakter celowy, to znaczy być przyznane na ściśle określony cel, np. zakup sprzętu rehabilitacyjnego lub opłatę pobytu w ośrodku sanatoryjnym w Polsce. Z uwagi na szczupłość środków będących w dyspozycji kierownika Urzędu kombatant lub osoba represjonowana mogą otrzymać pomoc raz w roku, najczęściej w wysokości kilkuset złotych.

### 1.3 Przywileje i ulgi kombatanckie

Podczas pobytu w Polsce kombatantom i osobom represjonowanym z zagranicy przysługuje – na podstawie wydanego przez Urząd zaświadczenia – 50% zniżka w opłatach za przejazdy miejskimi środkami lokomocji i 37% ulga w komunikacji krajowej przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego i samochodowego (autobusy linii zwykłych i przyspieszonych). Ponadto w Warszawie uczestnicy walk o stolicę w latach 1939 – 1945 mają prawo do bezpłatnych przejazdów środkami stołecznej komunikacji miejskiej. Dowodami uczestniczenia w wymienionych walkach mogą być np. legitymacje  *Medalu za Warszawę* i  *Warszawskiego Krzyża Powstańczego*, bądź wpis  *Powstanie Warszawskie* w wydanym przez Urząd  *Zaświadczeniu o Uprawnieniach Kombatantów i Osób Represjonowanych.*

Osobom z zagranicy, przebywającym czasowo w Polsce i posiadającym uprawnienia kombatanckie, nie przysługują żadne przywileje i ulgi w zakresie opieki zdrowotnej, poza przypadkami wymienionymi w punkcie 1.2.

\*

Wdowy i wdowcy pozostali po kombatantach i osobach represjonowanych,  **pobierający polskie emerytury lub renty**, dziedziczą prawo do ryczałtu energetycznego, dodatku kompensacyjnego i zniżek komunikacyjnych. Prawo do wymienionych świadczeń i przywilejów mają także wdowy i wdowcy, którzy  **otrzymują inne świadczenia emerytalno-rentowe i mieszkają w krajach Unii Europejskiej.**

Uprawnienia do wyżej wymienionych świadczeń nabywa się na podstawie decyzji kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Natomiast wnioski o ich wypłatę należy składać w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych (adres jak wyżej).

## 2. Świadczenia i przywileje inwalidów wojennych i inwalidów represjonowanych

Kombatanci i ofiary represji mają dodatkowo prawo do ubiegania się o przyznanie



rent inwalidzkich na podstawie ustawy z 29 maja 1974 r. *o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin* (tekst jednolity Dz. U. z 2002 r. Nr 9, poz. 87) i art. 12 ustawy z 24 stycznia 1991 roku *o kombatanach* (...). Renty, w wysokości uzależnionej od stopnia inwalidztwa, przyznawane są przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

### 2.1 Świadczenia stałe

Osoby, które doznały trwałego uszczerbku na zdrowiu w trakcie walk zbrojnych lub w wyniku represji mogą podjąć starania o przyznanie **renty inwalidy wojennego** (kombatanci) albo **renty równorzędnej z rentą inwalidy wojennego** (represjonowani). Oba rodzaje świadczeń wypłaca się wyłącznie osobom przebywającym na stałe lub czasowo (w okresie pobytu) w naszym kraju lub zamieszkałym w państwach, z którymi Polska zawarła umowy o wzajemnym przekazywaniu świadczeń emerytalno-rentowych (obecnie tylko USA, kraje byłej Jugosławii i Bułgaria). Wejście Polski i innych krajów naszego regionu do Unii Europejskiej nie wprowadziło żadnych zmian w wymienionych przepisach. Dotyczy to wszystkich omawianych stałych świadczeń kombatanckich.

Urząd do Spraw Kombatanów i Osób Represjonowanych nie uczestniczy w wydawaniu decyzji w niniejszych sprawach, ani też nie pośredniczy w ich załatwianiu. Istotnym dowodem podczas ubiegania się o przyznanie świadczenia inwalidzkiego może być jednak decyzja Urzędu o przyznaniu uprawnień kombatanckich. Wnioski i pytania dotyczące rent inwalidzkich należy kierować do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pod podany już adres.

### 2.2 Przywileje i ulgi inwalidzkie

Przywileje i ulgi inwalidzkie uzupełniają nadane kombatanom i osobom represjonowanym uprawnienia kombatanckie. Inwalidzi wojenni i osoby represjonowane posiadający uprawnienia równorzędne z inwalidami wojennymi, zaliczeni do I grupy (najwyższa), mają prawo do 78% zniżki w opłatach za przejazdy środkami komunikacji publicznej w pociągach komunikacji krajowej oraz autobusach linii zwykłych, przyspieszonych i pospiesznych. Ponadto samym inwalidom wojennym z I i II grupy przysługuje dodatkowo refundacja 50% opłat za ubezpieczenia komunikacyjne (OC i AC).

W zakresie opieki medycznej inwalidzi

wojenni i osoby represjonowane korzystając z uprawnień równorzędnych z inwalidami wojennymi posiadają ulgi w opłatach za niektóre przedmioty ortopedyczne, lecznicze środki techniczne i leki na receptę.

\*

Wdowy i wdowcy pozostali po inwalidach wojennych i inwalidach – osobach represjonowanych mają prawo do rent rodzinnych.

### **3. Emerytury**

Nabywanie uprawnień kombatanckich automatycznie nie daje prawa do emerytury. Kombatanom i osobom represjonowanym dolicza się jednak do wypracowanych w Polsce lat pracy okresy zaliczone do uprawnień kombatanckich, co może stanowić podstawę do ubiegania się o polską emeryturę wojskową lub emeryturę przyznaną na zasadach ogólnych (cywilną).

#### 3.1 Emerytury przyznawane na zasadach ogólnych

Emerytury przyznawane na zasadach ogólnych przysługują kombatanom i osobom represjonowanym, którzy spełniają następujące podstawowe warunki:

- kobiety ukończony 55. rok życia i 15 lat zaliczonych do stażu pracy,
- mężczyźni ukończony 60. rok życia i 20 lat zaliczonych do stażu pracy.

Wnioski i pytania dotyczące emerytur, w tym zasad uwzględniania w stażu pracy okresów zaliczonych do uprawnień kombatanckich, należy kierować do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pod podany już adres.

#### 3.2 Emerytury wojskowe

Emerytura wojskowa przysługuje kombatanom, którzy służyli minimum 15 lat w Wojsku Polskim. Szczegółowych informacji udziela w tej sprawie:

Wojskowe Biuro Emerytalne  
ul. Złota 5  
00-909 Warszawa

### **4. Renty specjalne przyznawane przez Prezesa Rady Ministrów**

#### 4.1 Renty przyznawane na zasadach ogólnych

Istnieje możliwość ubiegania się o stałą pomoc finansową dla Polaka z zagranicy, albowiem na podstawie art. 82 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. *o emeryturach i rentach* (...) Prezes Rady Ministrów w szczególnie uzasadnionych przypadkach może przyznać rentę specjalną na warunkach i w wysokości innej niż określone

w przywołanej ustawie. **Rentę tego rodzaju przyznaje się, między innymi na wniosek konsulatów RP, osobom szczególnie zasłużonym dla państwa polskiego i społeczności polonijnej.**

Do wnioskodawcy należy obowiązek wyjaśnienia, czy rekomendowana osoba zachowała polskie obywatelstwo i dlaczego powinna być traktowana w sposób wyjątkowy. Wszelkie argumenty powinny być udokumentowane, zarówno chwalebny szlak wojenny (w tej części jednym z dowodów może być decyzja Urzędu o przyznaniu uprawnień kombatanckich), jak i dokonania na niwie polonijnej (nazwy organizacji, pełnione funkcje, przykłady inicjatyw i przedsięwzięć). Znaczący wpływ na decyzję mają szczególne okoliczności, jakie spowodowały obecną trudną sytuację materialną, a także informacja, co stanowiło dotychczasowe źródło utrzymania i dlaczego zainteresowany pomocą nie ma emerytury lub renty w kraju zamieszkania. **Sama działalność kombatancka lub doznane represje nie są tutaj zatem wystarczającą podstawą do przyznania wyżej wymienionego świadczenia.**

Wnioski o przyznanie renty specjalnej przyjmuje:

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów  
Aleje Ujazdowskie 1/3  
00-583 Warszawa

#### 4.2 Świadczenia specjalne przyznawane kombatanom zamieszkałym na terenie b. ZSRR

Świadczenia specjalne są szczególnym rodzajem rent przyznawanych przez Prezesa Rady Ministrów **wyłącznie weteranom II wojny światowej, zamieszkałym w państwach powstałych po rozpadzie Związku Radzieckiego**. Otrzymują je osoby, które:

- **legitymowały się polskim obywatelstwem we wrześniu 1939 roku** i pełniły służbę w polskich lub sojusznicych, regularnych lub konspiracyjnych formacjach wojskowych albo powadziły tajne nauczanie;
- nigdy nie posiadały obywatelstwa polskiego, **ale legitymują się polskim rodowodem** i pełniły służbę **w polskich formacjach wojskowych**. Z uwagi na zamieszczone w ustawie *o kombatanach* (...) wspomniane już przepisy o obywatelstwie, weterani tej grupy nie

*Ciąg dalszy na str. 18*

mogą otrzymać decyzji kierownika Urzędu o przyznaniu uprawnień kombatanckich.

Decyzje Premiera nie są wydawane na podstawie ustawy z 24 stycznia 1991 roku o *kombatantach* (...), lecz ustawy z 17 grudnia 1998 r. o *emeryturach i rentach* (...). Fakt korzystania ze świadczeń specjalnych **nie jest zatem równoznaczny z posiadaniem polskich uprawnień kombatanckich**. Świadczenie specjalne przyznawane jest w jednakowej wysokości wszystkim uprawnionym (ok. 100 USD na kwartał) i nie podlega dziedziczeniu przez członków rodziny.

Wnioski o przyznanie tego rodzaju świadczeń, na specjalnych formularzach, przyjmują odpowiednie dla miejsca zamieszkania polskie placówki dyplomatyczne. Świadczenie specjalne, jako jedyne z omawianych, przekazywane jest kombatantom za pośrednictwem konsulatów RP.

Świadczenie specjalne nie może być łączone ze świadczeniem w wysokości dodatku kombatanckiego, o którym mowa w punkcie 1.1.

#### 5. Świadczenia dla osób deportowanych do prac przymusowych

Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych realizuje także ustawę z 31 maja 1996 r. o *świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich* (Dz. U. z 1996 r. Nr 87, poz. 395 z późn. zm.). Uprawnienia z tejże ustawy **nabywają jednak wyłącznie osoby, które w okresie podlegania represjom były obywatelami polskimi i są nimi obecnie oraz posiadają stałe miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej**.

Jeśli poszkodowany powróci na stałe do kraju, może ubiegać się o świadczenie przysługujące robotnikom przymusowym, pod warunkiem, że **nie korzysta z uprawnień przysługujących kombatantom i ofiarom represji z ustawy z 24 stycznia 1991 r.**

Oprac. Franciszka GRYKO,  
Jan P. SOBOLEWSKI

### Opole

## Spotkanie żołnierzy 1 i 2 Armii

12 października br. w Klubie Garnizonowym w Opolu, z okazji 62. rocznicy bitwy pod Lenino odbyło się spotkanie, w którym udział wzięło ponad 150 osób. Licznie przybyli żołnierze 1 i 2 Armii Wojska Polskiego, a wśród nich bohaterowie tamtych wydarzeń. Nie zabrakło również byłych żołnierzy zawodowych z ich prezesem, płk. **Mieczysławem Maślakiem**. W spotkaniu uczestniczyli też prezesi innych organizacji kombatanckich. Obecni byli także przedstawiciele władz państwowych, wojewódzkich i miejskich oraz Wojska Polskiego.

Wprowadzenia do dyskusji dokonali uczestnicy bitwy pod Lenino: por. **Irena Kot** – żołnierz 1 Samodzielnego Batalionu Kobięcego im. Emilii Plater; płk **Kazimierz Kluk** – żołnierz 1 pułku czołgów 1 Dywizji

### Siedlce

## Pamięć o bohaterach spod Lenino

12 października br. Starosta Powiatu Siedleckiego **Henryk Brodowski** oraz Powiatowa Rada Kombatancka uczcili pamięć walczących i poległych na polach bitwy pod Lenino.

Uroczystości rozpoczęła Msza św., następnie przedstawiciele władz miasta i wojska, członkowie Związku Kombatantów RP i BWP oraz Związku Inwalidów Wojennych, poczty sztandarowe ZK z Kałuszyna, Siedlec i Suchożebra oraz kombatanci zrzeszeni w Powiatowej Radzie Kombatanckiej przeszli na plac gen. Sikorskiego, gdzie odbyła się główna część spotkania.

Podczas uroczystości dyrektor Departamentu Wojskowego UdSKIOR płk **Jan Ozga** odznaczył płk. Teodora Wolińskiego i mjr. **Wiesława Telackiego** Medalami „Pro

### Warszawskie Powązki

## Pomordowanym w więzieniach hitlerowskich i obozach koncentracyjnych

26 października br. przy Mauzoleum na warszawskich Powązkach odbyło się spotkanie poświęcone pamięci pomordowanych w więzieniach hitlerowskich i obozach koncentracyjnych. Gości przybyłych na tę uroczystość przywitał prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych **Stefan Zdzisław Kozłowski**. W ceremonii wzięli udział byli więźniowie hitlerowskich obo-



Przed pomnikiem 2 i 3 Brygady Pancerniej 1 Drezdeńskiego Korpusu Pancernego kwiaty składają delegacje kombatanckie i byłych żołnierzy zawodowych. Od lewej: prezes ZOZ-KRP i BWP płk Stefan Szelka, sekretarz ZWZ-KRP i BWP płk Antoni Chorzewski i prezes ZWZBZZ i OFWP płk Mieczysław Maślak

Piechoty im. T. Kościuszki i por. **Henryk Kosićko** – żołnierz 5 Brygady Artylerii 1 Armii Wojska Polskiego.

Podczas spotkania odbyło się wręczenie zasłużonym kombatantom odznaczeń państwowych i związkowych.

Stefan SZELKA



Składanie wieńców przez delegację podczas uroczystości z okazji 62. rocznicy bitwy pod Lenino zorganizowanej w Siedlcach

Memoria”. Wręczył również Medale Urzędu przyznane przez kierownika UdSKIOR za pracę na rzecz środowiska kombatanckiego.

Przewodniczący Powiatowej Rady Kombatanckiej płk **Antoni Sikorski** złożył gratulacje odznaczonym i podziękował przybyłym na uroczystość. Następnie złożono wieńce i kwiaty. Końcowym akcentem uroczystości były: Apelu Poległych i salwa honorowa.

Wanda TATARZYŃSKA



Fot. Katarzyna Hoppe

zów, rodziny pomordowanych oraz młodzież z warszawskich szkół. Okolicznościowe przemówienie wygłosił prof. **Leszek Ziółkowski**. Po wspólnej modlitwie i Apelu Pomordowanych, pod Mauzoleum złożono wieńce i kwiaty oraz zapalono znicze.

K. H.



# Aby pamięć o poległych powstańcach nie zaginęła...

Z. Kościański, Z. Wartel, *Zachowane mogiły Powstańców Wielkopolskich poległych i zmarłych w czasie walk powstańczych 1918/1919*. Poznań 2003, s. 156, fotogr.

W 2002 r. z inicjatywy Marszałka Wielkopolski została wydana publikacja „Zachowane mogiły Powstańców Wielkopolskich poległych i zmarłych w czasie walk powstańczych 1918/1919” autorstwa dr. Z. Kościańskiego i dr. Z. Wartela, działaczy Komisji Historycznej Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Było to pierwsze od 1936 r. opracowanie na temat losów mogił powstańczych. Wydarzenia II wojny światowej, ekshumacje, likwidacja wielu cmentarzy i miejsc pochówku spowodowały, że informacje zawarte w opracowaniu T. Jabłońskiego („Lista strat Powstania Wielkopolskiego 1918/1919”, Warszawa 1936) okazały się w znacznym stopniu zdezaktualizowane. Autorom publikacji udało się ustalić miejsca pochówku jedynie 468 powstańców spośród 1741 poległych powstańców wymienionych w opracowaniu T. Jabłońskiego. Spowodowało to zintensyfikowanie prac badawczych. Wynikiem tych prac jest omawiana publikacja.

Jak piszą we wstępie autorzy: „Na kolejny apel Prezesa Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 Stefana Barłoga napłynęło kilkaset odpowiedzi. Pracownicy Komisji Historycznej TPPW utrzymywali liczne kontakty z samorządami lokalnymi oraz prowadzili samodzielne badania w terenie. Poszukiwaniami objęto 261 cmentarzy i innych miejsc pochówku. W wyniku tych działań zdołano zlokalizować i potwierdzić istnienie 1117 mogił powstańczych, w tym 1028 mogił imiennych. Zajęto się także listą T. Jabłońskiego tzw. „Mogił nie umiejscowionych w terenie”. Rozległe prace w tym zakresie nie przyniosły wprawdzie zbyt imponujących rezultatów liczbowych. Ustalono bowiem lokalizację

grobów blisko 30 powstańców (17 ustaleń ze 100-procentową pewnością, pozostałe „prawdopodobne”). Jednak każdy przypadek ustalenia danych osobowych poległego żołnierza, dotąd przez 85 lat określanego jako „NN”, jest nie tylko sukcesem badawczym, lecz daje dużą satysfakcję moralną.”

W większości przypadków autorzy spotkali się ze zrozumieniem i życzliwością władz samorządowych, parafii, szkół, organizacji kombatanckich, ośrodków kultury i innych podmiotów, które bardzo dokładnie wypełniły przesłane ankiety, uzupełniając je – z własnej inicjatywy – o fotografie grobów i pomników, odpisy z ksiąg cmentarnych, z księgi zgonów i wiele innych dokumentów. Niemniej jednak nie udało się im uzyskać jakichkolwiek informacji o losie grobów powstańców pochowanych na 68 cmentarzach, co ocenili jako niepowodzenie. Trzeba tu podkreślić, że spowodowane to było niepoważnym potraktowaniem ankiety przez niektóre środowiska lokalne.

Miejmy nadzieję, że ta publikacja dotrze do tych ośrodków i zwróci uwagę na konieczność opieki nad tymi mogiłami. Nie można bowiem dopuścić do sytuacji, by pamięć o poległych powstańcach zaginęła, by występowały przypadki stwierdzone przez autorów opracowania: „W toku prowadzonej pracy naukowej niejednokrotnie stwierdzaliśmy, że nieomal na naszych oczach znikają mogiły powstańcze. W ciągu 2003 r. co najmniej kilkanaście grobów, większości tych, które znajdują się w ewidencji T. Jabłońskiego, po prostu... skopano.”

Niech słowa naszego wieszczka „**Jeśli zapomnę o nich, Ty, Boże na niebie, Zapomnij o mnie**” będą przestrogą dla przyszłych pokoleń. (...)

Zenon JÓŹWIĄK

## Ze wspomnień Legionowi Żołnierze

Byłem uczniem drugiej klasy szkoły powszechnej w Kraszewicach, kiedy zmarł Marszałek Józef Piłsudski, nazywany przez polską młodzież „Dziadkiem”. Pamiętam jak dziś – 12 maja 1935 r. – wszędzie powiewały sztandary z czarnymi kokardami. Cała szkoła była zasmucona śmiercią „Dziadka”. Kilka dni później przez radio wysłuchaliśmy relacji z uroczystości pogrzebowych z Krakowa.



Grób matki i Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie. Napisy na płycie grobu brzmią: *Ty wiesz, że dumni nieszczęściem nie mogą za innych śladem iść tą samą drogą. Kto mogąc wybrać, wybrał zamiast domu gniazdo na skalach orla: niechaj umie spać, gdy źrenice czerwone od gromu i słycać jęk szatanów w sosie szumie. Tak żyłem*

W domu brat mojej mamy Franciszek Stępień, legionista Piłsudskiego, powiedział: Teraz możemy tylko oczekiwać wojny z sąsiadami. Słowa te miały się wkrótce sprawdzić. W 1939 r., po czterech latach od śmierci Józefa Piłsudskiego wybuchła II wojna światowa, jedna z najstraszniejszych wojen w dziejach ludzkości. (...)

Marszałek Józef Piłsudski, jak przystało na prawdziwego wodza, otaczał troską swoich żołnierzy, zwłaszcza legionistów. Osadnikom wojskowym osiedlającym się na Kresach Wschodnich nadawał na własność ziemię, a banki udzielały znaczących i długoterminowych pożyczek pieniężnych. Wujek Franciszek Stępień, korzystając z tych dobrodziejstw, osiedlił się w miejscowości Temra, 30 km za Kobryniem w kierunku Berezki Kartuskiej. Rok później sprowadził naszą rodzinę, bo brakowało rąk do pracy. Gdy ustała praca w polu, schodzili się koledzy legionści z sąsiednich osad do wujka Franka i opowieściom nie było końca, zwłaszcza w długie zimowe wieczory. Najczęściej wspominali wyprawę kijowską i walki z bolszewikami w 1920 r. Wujek Franek brał również udział, jako wierny żołnierz Józefa Piłsudskiego, w przewrocie majowym w 1926 r. (...)

Kiedy zaczynało się nam trochę powodzić – wybuchła wojna z Niemcami, a 17 września Czerwona Armia ze Wschodu zagarnęła Kresy Wschodnie.

W 1946 r. Franciszek Stępień, jako repatriant osiadł ze swoją rodziną w Cieślach koło Oleśnicy. Swoją pracą i zasługami dla Ojczyzny zdobył duże uznanie wśród miejscowej ludności przybyłej także z Buga. Po 1989 r. był często zapraszany na uroczystości państwowe do Oleśnicy.

Legionista Franciszek Stępień, mimo ran odniesionych w pierwszej wojnie światowej, dożył sędziwych lat. Należał do najstarszych żołnierzy w Polsce.

Bolesław ŁUGOWSKI

Ciąg dalszy ze str. 13

**20 czerwca w Warszawie**, w Muzeum Wojska Polskiego odbyła się promocja książki Marii Machowskiej „Virtuti na habitach. Warszawskie Termopile 1944”. Współorganizatorem prezentacji publikacji była Fundacja „Warszawa Walczy 1939-1945”.

**20 czerwca w Białej Panieńskiej k. Rychwału** oddano hołd 21 mieszkańcom Kalisza zamordowanym przez hitlerowców w 1942 r. Uroczystość zgromadziła przedstawicieli władz samorządowych powiatów konińskiego i kaliskiego oraz gmin Rychwał i Stawiszyn. Licznie stały się poczty sztandarowe, młodzież, strażacy, reprezentanci organizacji społecznych. Przyjechali członkowie rodzin zamordowanych Kaliszan i kombatanci, którzy reprezentowali Związek Więźniów Politycznych i Represjonowanych Okresu Stalinowskiego oraz Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych.

**22 czerwca w Lublinie**, w wąwozie przy ul. Nadbystrzyckiej byli więźniowie polityczni Zamku Lubelskiego, dzieci, młodzież z lubelskich szkół, a także Koło Młodych Katolickiego Stowarzyszenia Civitas Christiana i Sekcja Młodych Stronnictwa Narodowego oddali cześć straconym polskim patriotom. W tym miejscu Niemcy dokonywali masowych egzekucji, głównie na lubelskiej inteligencji. Mszę św. w intencji pomordowanych odprawił ks. Józef Maciąg, wikariusz parafii p.w. Świętej Rodziny.

**25 czerwca w Warszawie**, z inicjatywy Oddziału Stołecznego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego oraz Komitetu Budowy Witraży Wojska Polskiego, w kościele p.w. Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych na Chomiczówce odbyła się uroczystość poświęcenia witraży Wojska Polskiego. Poświęcenia witraży dokonał Kanclerz Kurii Polowej WP ks. komandor dr Leon Szot w asyście księży i kapelanów WP.

**30 czerwca w Warszawie**, w siedzibie NKW PSL odbyła się konferencja naukowa pt. „Ludowcy w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego 1939 - 1945”. Podczas konferencji referaty wygłosili: prof. Piotr Matuszak – „Ludowa wizja konspiracji a struktury PPP”, dr Arkadiusz Indraszczyk – „Ludowcy a Delegatura Rządu RP – na przykładzie doświadczeń Adama Bienia”, dr Janusz Gmiatrak – „Stefan Korboński – polityk i żołnierz PPP (ostatni Delegat Rządu RP na Kraj)”, Stanisław Ozonek – „60. rocznica zakończenia działalności PPP – formy upamiętnienia przez OZZBCh”. Organizatorami konferencji były: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Zakład Historii Ruchu Ludowego, Ogólnopolski Związek Żołnierzy Batalionów Chtopskich, Instytut Historii Akademii Podlaskiej w Siedlcach.

**30 czerwca w Warszawie** z okazji 62. rocznicy aresztowania przez gestapo Komendanta Głównego AK gen. Stefana Grota-Ro-

weckiego, w kościele Św. Jakuba przy pl. Narutowicza w Warszawie została odprawiona uroczysta Msza św. koncelebrowana w intencji Generała. Uroczystość odbywała się w asyście 10 pocztów sztandarowych organizacji kombatanckich AK. Po Mszy św. uczestnicy uroczystości przeszli przed tablicę upamiętniającą to wydarzenie przy ul. Spiskiej 14, gdzie po krótkich wystąpieniach przedstawiciele: Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, zaproszonych gości i wnuka Generała – złożone zostały kwiaty przed tablicą.

**30 czerwca** Sejm RP podjął uchwałę w sprawie uczczenia 70. rocznicy śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego następującej treści: *Marszałek Józef Piłsudski dobrze zasłużył się Państwu i Narodowi Polskiemu. W 70. rocznicę śmierci wdzięczni Rodacy.*

**2 lipca we Wronkach**, miasteczku, w którym znajdowało się jedno z najcięższych więzień politycznych oddano hołd tym, którzy swą walkę o wolną Polskę przypłacili życiem. Zjazd więźniów politycznych okresu stalinowskiego we Wronkach rozpoczęła uroczysta Msza św. w intencji pomordowanych w komunistycznych więzieniach żołnierzy państwa polskiego.

Oprac. E.D.

URZĄD DS. KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH			
UL. WSPÓLNA 2/4 00-926 WARSZAWA			
03 101010100050472231000000			
W		PLN 30,00	
trzydzieści złotych			
PRENUMERATA KOMBATANTA NA 2005			
OD NR	DO NR	PO	EGZ.
POCZTA POLSKA			

Dokładny adres

Imię i nazwisko lub nazwa stowarzyszenia

W 2006 r. egzemplarz „Kombatanta” będzie kosztował 2,50, a cena prenumeraty rocznej wraz z kosztem wysyłki – 30 zł. Prenumerata ze zleceniem dostawy za granicę pocztą lotniczą kosztuje 24 USD lub równowartość tej kwoty (mogą być czeki). Wpłaty na prenumeratę należy dokonywać na konto: Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa, numer konta:

NBP Oddział Okręgowy Warszawa  
03101010100050472231000000

Bardzo prosimy o wypełnianie przekazu według załączonego wzoru.



....*Czy to była kula,/ Synku,/ Czy to serce pękło?...*”(K.K. Baczyński)

## Poległym harcerzom poznańskim

Ośmiu młodych chłopców: **Jan Drygała, Kazimierz Figurski, Józef Kacprzak, Marian Koperski, Stefan Matuszewski, Adam Nadolski, Henryk Wiciak, Ludomir Wojtkowski**, odpowiadając w pierwszych dniach września 1939 r. na apel prezydenta Warszawy **Stefana Starzyńskiego**, ruszyło z rodzinnego Poznania w kierunku walczącej stolicy, chcąc czynnie uczestniczyć w jej obronie. Nie dane im jednak było dotrzeć do celu podróży. Zostali zamordowani przez niemiecki patrol, gdy planowali przeprawę przez Wisłę w okolicach wsi Rakowo. Mogiła tragicznie zmarłych znajduje się obecnie na cmentarzu w Zakrzewie.

W uroczystości patriotycznej licznie uczestniczyli: miejscowa ludność, harcerze, żołnierze WP, kombatancki, dzieci i młodzież. Centralnym punktem obchodów była Msza św. pod przewodnictwem ks. kanonika kpt. **Wojciecha Brzozowskiego**, uświetniona oprawą muzyczną w wykonaniu artystów towarzyszących światowej sławy śpiewakowi operowemu **Kazimierzowi Kowalskiemu**. Ksiądz Brzozowski wygłosił również okolicznościowe kazanie.

Historię tragicznie zmarłych harcerzy poznańskich przybliżył zgromadzonym **Marek Gajewski**. On też zapalił znicz, znak wiecznego ognia, który następnie został przeniesiony przez **Marcina Olechowskiego** (laureata IX edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego w latach 1921-1945”) na znajdujący się nieopodal grób harcerzy. Następnie przy dźwiękach wojskowego werbla na mogile uroczystie złożono wieńce i kwiaty. Wśród delegacji były: dzieci ze Szkoły Podstawowej w Podgórzu oraz ze Szkoły Podstawowej nr 23 im. AK w Płocku, młodzież Gimnazjum nr 8 im. A. Macieszy z Płocka, dzieci ze Szkoły w Blichowie, harcerze, kombatancki, Wójt Gminy Mała Wieś, delegacja starostw oraz inni uczestnicy Apelu. Na zakończenie uroczystości uczniowie z SP w Podgórzu i dzieci ze SP nr 23 w Płocku zaprezentowały specjalnie przygotowany na tę okazję program artystyczny. Niezapomniane wrażenie pozostawił również druh **Wacław Milke**, któremu towarzyszyli harcerze z zespołu „Dzieci Płocka”.



Fot. Kazimierz Piękosz



Fot. Kazimierz Piękosz

Przemawia Marek Gajewski, przewodniczący Porozumienia Organizacji Kombatanckich Płocka

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Podgórzu złożyli deklarację, że wkrótce ich szkoła przyjmie imię i patronat bohaterskich chłopców.

Wiesław ŻMUDA

Dyrektor Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Małej Wsi Przewodniczący Komisji do Spraw Społecznych Rady Powiatu w Płocku

Wystawa „Warszawa o Was pamięta”

## Wystawa pamiątek z Powstania

W Święto Niepodległości, 11 listopada br. w Muzeum Powstania Warszawskiego została otwarta wystawa „Warszawa o Was pamięta”, podsumowująca trwającą już dwa lata zbiórkę powstańczych pamiątek, prowadzoną przez Muzeum. Pomysłodawcą wystawy był dyrektor Muzeum Jan Ołdakowski, a koordynatorem projektu – Joanna Lang.

W listopadzie 2003 r. pod hasłem „Czy zachowasz nas w Pamięci Warszawy?” rozpoczęła się publiczna zbiórka pamiątek z Powstania. Akcja ta wywołała niezwykle szeroki oddźwięk nie tylko wśród warszawiaków. Ponad 1800 darczyńców przekazało Muzeum około 16 tysięcy pamiątek. Na wystawie pokazano zale-

dwie niewielką część zebranych przedmiotów, fotografii i dokumentów. Jest broń, opaski, mundury, odznaczenia, m.in. przyznane **Stefanowi Korbońskiemu**, a nawet obrączki ślubne z łusek kabinowych i dziecięce zabawki. Muzeum, urządzając wystawę, chciało tym samym gorąco podziękować wszystkim darczyńcom.



Fot. Ewa Ziółkowska

Na uroczystości otwarcia licznie zebrał się kombatancki – warszawscy Powstańcy wraz z rodzinami. Wystawa potrwa do 2 stycznia 2006 r.

Muzeum Powstania Warszawskiego prowadzi zbiórkę cały czas. Podobne wystawy będą organizowane cyklicznie, raz w roku.

Ewa ZIÓLKOWSKA

## Za upamiętnianie tradycji walk o niepodległość

9 listopada br. kierownik UdSKiOR, minister **Jan Turski** uhonorował prezesa Stowarzyszenia „Międzynarodowy Rajd Katyński” **Wiktora Węgrzyna** Medalem Urzędu „Za Upamiętnianie Tradycji Walk o Niepodległość”. Wiktor Węgrzyn jest głównym pomysłodawcą i realizatorem rajdów do Katinia i innych miejsc pamięci poświęconym polskim żołnierzom i policjantom pomordowanym przez NKWD w czasie II wojny światowej oraz żołnierzom WP poległym „Za Wolność Waszą i Naszą”. Rajd, który przy wsparciu m.in. UdSKiOR w tym roku odbył się po raz piąty, stał się doskonałą formą upamiętniania tradycji walk o niepodległość, elementem patriotycznego wychowania jego uczestników oraz znakomitą okazją do przypomnienia Ojczyzny Polakom rozrzuconym przez lata historii po Kresach Wschodnich.



Fot. Agnieszka Boruszkowska

A. B.

## Komunikat Instytutu Pamięci Narodowej

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku prowadzi śledztwo w sprawie bezprawnego pozbawienia wolności w dniu 25 września 1939 r. w Wilnie Józefa Rakowskiego, syna Augusta i Marii, ur. 7 października 1890 r. w Wilnie, byłego wicewojewody wileńskiego.

Według ustaleń postępowania został zatrzymany przez funkcjonariuszy NKWD w dniu 25 września 1939 r., osadzony w więzieniu na Łukiszkach, a następnie wywieziony w nieznanym kierunku w dniu 1 listopada 1939 r.

Jedyną informacją o losie wymienionego jest zapis w Księdze 15 Brygady Wojsk Konwojowych NKWD, z którego wynika, iż Józef Rakowski na mocy rozporządzenia z dnia 29 kwietnia 1940 r. I Oddziału Specjalnego NKWD Białoruskiej SRR został tego samego dnia dostarczony z więzienia w Czerwieni do Mińska.

Osoby posiadające wiedzę na temat będący przedmiotem postępowania proszone są o kontakt listowy na adres:

**Instytut Pamięci Narodowej**

**Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku, 81-311 Gdynia, ul. Witomińska 19 – sygnatura akt S 30/05/Zk.**

*Informujemy*

**Zmiana adresu**

**Stowarzyszenie Żołnierzy Oddziałów Partyzanckich Okręgu Lubelskiego „Wolność i Niezawisłość” informuje, że dnia 10 października zmieniło siedzibę. Nowy adres: ul. Hipoteczna 4 /IV p/, 20-027 Lublin.**

## Pieta – Miednoje 1940 dla gen. Marka Papały

Od czterech lat, zawsze w pierwszą niedzielę października, Jasną Górę „bierze we władanie” Policja. Wiąże się to z upamiętnieniem Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje k. Tweru, na

którym spoczywają zamordowani przez NKWD policjanci II RP i jeńcy największego obozu sowieckiego dla Polaków – Ostaszkowa. Na ich cześć w filarze Kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej wmurowana została okazała mosiężna tablica GLORIA VICTIS z napisem: „MIEDNOJE – dla pamięci, dla przestrogi, dla modlitwy...” Z inicjatywy Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r., Niezależnych Związków Zawodowych Policji, władz KG, a także kapelanów policji z Duszpasterzem Krajowym biskupem **Marianem Dusiem** na czele, na uroczystej Mszy św. spotykają się co roku policjanci całej Polski ze sztandarami, rodziny współczesnych funkcjonariuszy i rodziny zamordowanych oraz poległych na służbie. Zbiera się wielka, wielopokoleniowa „rodzina policyjna”. Co roku też po eucharystii, w sali Jana Pawła II, wręczany jest

Fot. Archiwum Gazety Policyjnej



*General Marek Papała, Komendant Główny Policji, w Miednoje w czerwcu 1997 r.*

Medal Pieta – Miednoje 1940. W tym roku, 2 października, odznaczenie nadawane przez Warszawskie Stowarzyszenie Rodzina Policyjna 1939 r. odebrała **Małgorzata Papała**. Przyznano jej pośmiertnie jej mężowi, tragicznie zmarłemu Komendantowi Głównemu Policji, nadinspektorowi **Markowi Papale**, zamordowanemu 25 czerwca 1998 r.

W Laudacji Kapituły Piety – Miednoje 1940 prezes Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r. **Tadeusz Konon** uzasadniał następująco: *...General Papała zginął tak jak nasi Ojcowie na służbie, bez możliwości obrony, tak samo niewinnie i skrytobójczo zamordowany. Tym bardziej boleśnie dla bliskich, że we własnym kraju, jako zwierzchnik Policji – chroniącej społeczeństwo przed zbrodnią. Tak samo trudno od lat dojść prawdy, dowodów i motywów tej zbrodni, jak w odniesieniu do bestialskiego mordu naszych Ojców...*



*Honorowy Medalion Pamięci Pieta – Miednoje 1940*

Uroczystość, przy wypełnionej sali Jana Pawła II, miała wymiar symboliczny i już historyczny – odbyła się w 65. rocznicę Zbrodni Katyńskiej i 5. otwarcia cmentarza w Miednoje. Na rok przed swoją męczeńską śmiercią, 20 czerwca 1997 r. gen. Marek Papała oddał hołd policjantom II RP odwiedzając Miednoje po zakończeniu prac ekshumacyjnych, przed rozpoczęciem budowy największej nekropolii Policji Państwowej. Oddania gotowego cmentarza 2 września 2000 r. już nie doczekał... Szkoda!

Włodzimierz DUSIEWICZ

**KOMBATANT**

REDAKCJA: 00-926 Warszawa, ul. Wspólna 2/4  
REDAGUJE ZESPÓŁ: **Ewa Dumin** (red. naczej.), **Agnieszka Boruszkowska**, **Katarzyna Hoppe**  
stała współpraca **prof. Adam Dobroński**  
PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: **Andrzej Sosiński (661 86 67)**

WYDAWCZA: **Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych**

ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa, tel. redakcji 661 87 05, fax 661 87 45, centr. 661 81 11, tel. informacji 661 81 29, 661 87 40  
Adres internetowy: <http://www.udskior.gov.pl>, e-mail: [kombatant@udskior.gov.pl](mailto:kombatant@udskior.gov.pl)

W 2005 r. egzemplarz „Kombatanta” kosztuje 2,50 zł, a cena prenumeraty rocznej wraz z kosztem wysyłki – 30 zł. Prenumerata ze zleceniem dostawy za granicę pocztą lotniczą kosztuje 24 USD lub równowartość tej kwoty (mogą być czeki). Wpłaty na prenumeratę należy dokonywać na konto: Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa, numer konta: NBP Oddział Okręgowy Warszawa 03101010100050472231000000.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian i skrótów w nadsyłanych materiałach. Materiały powinny być czytelne, podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem autora oraz zawierać jego prywatny adres, ewentualnie telefon. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Rubryka „Poszukujemy” jest bezpłatna. Nakład 4000 egz.



# Katyń – słowo, które ogniskuje okrucieństwo wobec Polaków...

28 października br. w Katedrze Polowej Wojska Polskiego odbyła się uroczysta Msza św., podczas której nastąpiło odsłonięcie i poświęcenie w Kaplicy Katyńskiej-Mauzoleum tablic imiennych upamiętniających Polaków – ofiary Zbrodni Katyńskiej, zamordowanych w 1940 r. przez NKWD na Ukrainie. Odsłonięcia tablic z 3435 nazwiskami obywateli RP, których grobów dotąd nie odnaleziono, dokonali m.in. sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Przewoźnik oraz szef Kancelarii Prezydenta RP Waldemar Dubaniowski. Tablice poświęcił Biskup Warszawsko-Praski abp Sławoj Leszek Głódź. W uroczystości uczestniczył kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, minister Jan Turski. Obecni byli: liczna grupa przedstawicieli Rodzin Katyńskich z prezesem Zarządu Federacji Rodzin Katyńskich Włodzimierzem Dusiewiczem; szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego gen. Tadeusz Bałachowicz, szef Sztabu Generalnego WP gen. Czesław Piątas, generalicja, przedstawiciele władz państwowych, policji, korpus dyplomatyczny, Prawosławny Ordynariusz WP ks. bp gen. bryg. Mirosław Miron Chodakowski oraz Naczelny Kapelan Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego ks. bp gen. bryg. Ryszard Borski.

Na ten moment czekało wiele osób w Polsce i za granicą, bo osoby z tzw. Ukraińskiej Listy Katyńskiej nie mogą się doczekać takich cmentarzy, jak w Katyniu, Charkowie i Miednoje – powiedział podczas Mszy św. sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Przewoźnik. Kaplica Katyńska w Katedrze Polowej WP powstała z inspiracji ówczesnego Biskupa Polowego WP gen. dyw. Sławoja Leszka Głódzia – upamiętnia męczeństwo 21 857 obywateli RP: jeńców wojennych i więźniów zamordowanych wiosną 1940 roku przez NKWD. Ściana, która dzisiejszego dnia została odsłonięta, będzie przypominała zamordowanych z tzw. Ukraińskiej Listy Katyńskiej, których grobów dotąd nie odnaleziono.

Na początku Mszy św. Biskup Polowy WP gen. bryg. Tadeusz Płoski wyraził wdzięczność Federacji Rodzin Katyńskich i Radzie Ochrony Pamięci

Walk i Męczeństwa za trud związany z wyjaśnianiem zbrodni popełnionych na polskich jeńcach wojennych na Wschodzie.

Mszy św. w intencji pomordowanych na Wschodzie przewodniczył Nuncjusz Apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk w koncelebrze z warszawskim biskupem pomocniczym bp Tadeuszem Pikusem, sandomierskim biskupem pomocniczym bp Edwardem Frankowskim, prorektorem UKSW ks. prof. Henrykiem Skorowskim, księżmi kapelanami wojskowymi.

W kazaniu metropolita warmiński apb Edmund Piszcz mówił, że słowo „Katyń” zawiera ból, cierpienie i łzy matek, żon, synów i córek.

Ogniskuje okrucieństwo, jakiego doznali nasi rodacy tylko dlatego, że byli Polakami, wierzyli w Boga i kochali swoją Ojczyznę...

Ewa DUMIN



Fot. Ewa Dumini



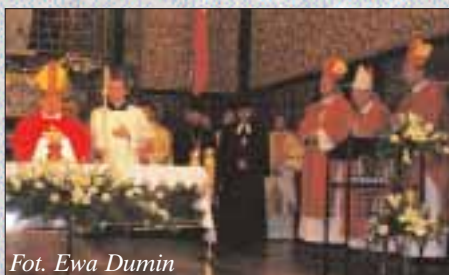
Fot. Ewa Dumini

Figura „Chrystus Wszystkich Zagubionych” dłuta Maxa Biskupskiego



Fot. Ewa Dumini

Kaplica Matki Bożej Katyńskiej. W oltarzu Kaplicy umieszczono relikwię – wizerunek Matki Bożej Ostrobramskiej wykonany na sosnowej desce – dzieło por. Henryka Gorzechowskiego, uczestnika wojny polsko-bolszewickiej, oficera WP, więźnia obozu NKWD w Kozielsku, zamordowanego w Lesie Katyńskim. Na zdjęciu w Kaplicy – prezes Zarządu Federacji Rodzin Katyńskich Włodzimierz Dusiewicz



Fot. Ewa Dumini

Z okazji pierwszej rocznicy święceń biskupich i ingresu do Katedry Polowej Wojska Polskiego bp Tadeusz Płoski (na zdjęciu – pierwszy z prawej) w darze od kapelanów otrzymał pastorat



Fot. Ewa Dumini

W Mszy św. licznie uczestniczyli przedstawiciele Rodzin Katyńskich



Fot. Ewa Dumini

Przemawia sekretarz Rady Ochrony Walk i Męczeństwa Andrzej Przewoźnik



# Maczkowcy pamiętają

Fot. Ewa Dumin



Napis na cokole pomnika brzmi: „W hołdzie żołnierzom 1 Dywizji Pancерnej poległym na polach bitew Polski, Francji, Belgii, Holandii i Niemiec – miasta zachodniej Europy. Kole-dy z wojny 1939-1945. Rodacy”



Fot. Ewa Dumin

Jako pierwsza wieniec złożyła delegacja Maczkowców. Stoją od prawej: prezesi – Janusz Gołuchowski, rtm. Witold Deimel, Eustachy Jaroszenko oraz Stanisław Ziółkowski

## Szkoły – spadkobiercy tradycji My od Maczka, my z tej szkoły...

14 października br. w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 55 im. generała Stanisława Maczka w Warszawie odbyła się uroczysta akademii z okazji 10-lecia Szkoły i Dnia Patrona. Przybyłych na uroczystość przywitała dyrektor Szkoły Ewa Maniszewska. Honorowym gościem był rtm. Witold Deimel, prezes Zarządu Głównego Związku Kół 1 Dywizji Pancерnej w Wielkiej Brytanii, który walczył pod

15 października br. odbyła się – jak co roku – uroczystość z okazji Święta 1 Polskiej Dywizji Pancерnej. Przed pomnikiem na placu Inwalidów na warszawskim Żoliborzu stawili się pancerniacy 1 Dywizji Pancерnej (niestety nie był obecny przebywający w szpitalu generał Michał Gutowski), nie zabrakło reprezentacji Środowiska „Oberlangen” – byłych kobiet jeńców Stalagu VI C Oberlangen, którym 12 kwietnia 1945 r. wolność przynieśli żołnierze 1 PDP. Obecni byli przedstawiciele Wojska oraz korpusu dyplomatycznego Królestwa Niderlandów, Królestwa Wielkiej Brytanii oraz Republiki Francji. Licznie stawiła się młodzież szkół noszących imię generała Stanisława Maczka. Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych reprezentował płk Jan Ozga.

Podczas uroczystości prezes Stołecznego Środowiska 1 Dywizji Pancерnej gen. Stanisława Maczka Janusz Gołuchowski przypomniał szlak bojowy Dywizji, który wiódł przez Normandię, Falaise, Belgię, Holandię i zakończył się przyjęciem kapitulacji głównej bazy niemieckiej Kriegsmarine – Wilhelmshaven. Prezes Zarządu Głównego Związku Kół 1 Dywizji Pancерnej w Wielkiej Brytanii rtm. Witold Deimel wspominał słynnego dowódcę pancerniaków – generała Stanisława Maczka.

Ambasador Królestwa Niderlandów w Polsce Jan E. Craanen, który kończył właśnie misję w naszym kraju – zapewniając o tym, jak wysoko ceni sobie kontakty nawiązane z byłymi pancerniakami, nie krył wzruszenia – w imieniu swoich rodaków powiedział: Dziękuję Ci, Polsko!

E. D.



Fot. Katarzyna Hoppe

Odnaczeni Medalem „Pro Memoria”

dowództwem generała Stanisława Maczka. Podczas uroczystości kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, minister Jan Turski odznaczył Medalem „Pro Memoria” sztandar



Fot. Ewa Dumin

Przemawia prezes rtm. Witold Deimel



Fot. Ewa Dumin

Na zdjęciu od lewej: prezes Krajowego Związku Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie – Stefan Gawlik, członek Zarządu Głównego Związku – Józef Łysakowski, sekretarz Środowiska 1 Dywizji Grenadierów – prof. Adam Szeworski, prezes Klubu Kościuszkowców – płk Roman Nogal



Fot. Ewa Dumin

Pancerniacy uczcili pamięć poległych

Zespołu Szkół nr 55. Medalem uhonorowani zostali także: Maria Cegielska, Ewa Maniszewska, Ewa Końska, Ewa Kolosa, Tadeusz Antoszewski, Zygmunt Haas, Emil Heldwein, Eustachy Jaroszenko, Józef Łysakowski, Tadeusz Martusewicz, Mieczysław Ścieżyński i Józef Zwierzyński. Po okolicznościowych przemówieniach złożono wieńce i kwiaty przed tablicą pamiątkową. Następnie młodzież szkolna zaprezentowała gościom program artystyczny pt. „Generale popatrz z góry – oto my...”. Uroczystość zakończyło otwarcie i poświęcenie okolicznościowej wystawy ku czci Generała i pancerniaków.

K. H.